Środa, 9 grudnia 1936 - Nr. 237
(Pismo wychodzi w dniu datowania)

10 stron

10 GR.

DZIEŃ BYDGOSKI

ILUSTROWANY

ORAZ WYDAWNICTWA: DZIEŃ POMORZA — DZIEŃ GRUDZIĄDZKI ILUSTROWANY — GAZETA GDAŃSKA — DZIEŃ KOCIEWSKI
GŁOS NIESZAWSKI (DZIEŃ CIECHOCIŃSKI) — GAZETA MORSKA ILUSTROWANA — DZIEŃ TCZEWSKI
ILUSTROWANY — DZIEŃ CHEŁMIŃSKI — GAZETA MOGILEŃSKA

„Redakcja i Administracja: Bydgoszcz, ul. Marszałka Focha 12. Telefon: 22-18. Konto czekowe P. K. O. 206.858

Dramat królewski w Anglii

Dziś o północy rozstrzygnie się sprawa małżeństwa Edwarda VIII.

Londyn, 8. 12. (PAT). Reuter donosi: wielu posłów do Izby Gmin wyraża pogląd, że **sprawa małżeństwa króla rozstrzygnie się ostatecznie dziś około północy.** Niektórzy mówiąc o szybkim rozwoju wydarzeń, przewidują, że **premier Baldwin złoży w środę ważną deklarację w Izbie Gmin.** Krążą również pogłoski, że po **oświadczeniu p. Simpson, król z swej strony ma złożyć również stosowną deklarację.**

Członkowie Izby Gmin całkowicie podzielają pogląd, premiera Baldwina, że **przedłużanie stanu niepewności w sprawie małżeństwa króla grozi niebezpiecznymi następstwami,** że ostateczne wyjaśnienie powinno nastąpić jak najrychlej.

Do dzisiejszych obrad w siedzibie premiera oraz do niektórych wizyt w rezydencji króla, Fort Belvedere, przypisywane jest duże znaczenie.

Król pragnie jednak uniknąć kryzysu konstytucyjnego

Odroczenie decyzji — tak brzmi ostateczny kompromis

Londyn, 8. 12. (PAT.) **Grupa parlamentarzystów,** będących w najbliższym kontakcie **z Churchillem** a utrzymująca poza tym dzięki swoim koligacjom rodzinnym bliskie stosunki z dworem królewskim, i otoczeniem króla, **energicznie działa na rzecz takiego rozwiązania kryzysu, który by nie zmuszał monarchy do abdykacji w obecnej fazie wydarzeń.**

Osobistości tej grupy utrzymują, że w dzisiejszym stanie rzeczy **byłoby niemożliwym żądać, aby król obecnie rozstał się ostatecznie z p. Simpson. Projekt wyjazdu króla samolotem do Cannes dla rozmówienia się z p. Simpson jest przez tę grupę usilnie popierany. W ten sposób sprawa małżeństwa króla uległaby odroczeniu na kilka miesięcy.** Po upływie tego czasu **król miałby ostatecznie zdecydować, czy poślubi p. Simpson i abdykuje, czy też zrezygnuje z małżeństwa i pozostanie na tronie.**

Rozmowy, odbyte w ciągu ostatnich 2—3 dni z królem, wykazały, że **pragnie on uniknąć kryzysu konstytucyjnego.** Okazuje się obecnie, że nie tylko premier **Baldwin** był w ciągu ostatnich trzech dni w kontakcie osobistym z królem i udzielał mu swoich rad, ale że król widział się w piątek wieczorem również **z Winstonem Churchillem,** który wezwany został do Fort Belvedere.

Jeżeli powyższe rady Churchilla i jego przyjaciół zostałyby przez króla przyjęte, to **należy się spodziewać, że po porozumieniu się z p. Simpson król nie zrezygnuje z tronu.** Król ma zawiadomić wtedy całe imperium brytyjskie, że **przyjmuje postanowienia, wynikające z konstytucji i z zaleceń swoich ministrów i że w myśl tego powstrzymuje się od wstąpienia w związki małżeńskie, nie chcąc postępować wbrew radom swoich ministrów.**

Grupa Cchurchilla uważa, że ten projekt jest **ostatecznym kompromisem.** Przyjaciele Churchilla zapewniają, że premier Baldwin w porozumieniu z członkami gabinetu **wyrazić miał zgodę na odroczenie decyzji króla.** Decyzję swoją król ogłosiłby wszystkim obywatelom imperium przez radio.

Pani Simpson gotowa jest wycofać się z sytuacji „nieszczęśliwej i nie do utrzymania"

Londyn, 8. 12. (Tel. wł.) **P. Simpson złożyła w Cannes na ręce towarzyszącego jej lorda przybocznego króla Edwarda VIII lorda Brownlow, podpisane przez nią oświadczenie następującej treści:**

„W ciągu ostatnich tygodni p. Simpson niezmiennie pragnęła zapobiec jakiejkolwiek akcji lub propozycji, mogącej narazić na szwank lub zaszkodzić Jego Królewskiej Mości względnie tronowi. Stanowisko jej pozostaje dziś niezmienione i, o ile tego rodzaju krok rozwiązałby zagadnienie, gotowa jest wycofać się natychmiast z sytuacji, która okazała się zarówno nieszczęśliwa jak i nie do utrzymania".

Powyższa deklaracja p. Simpson wywołała w kołach miarodajnych Londynu niezwykłe wrażenie. Uważa się za możliwe, że zajęcie przez p. Simpson tego rodzaju stanowiska, doprowadzić może do pomyślnej likwidacji całego kryzysu.

Co na to król?

Londyn, 8. 12. (PAT) Agencja Reutera donosi, że **otoczenie króla Edwarda dowiedziało się o oświadczeniu pani Simpson dopiero z depeszy Reutera.** W kołach dworskich **oświadczenie pani Simpson było niespodzianką.** Sądzą, iż **nie kończy ono kryzysu konstytucyjnego,** uważane jest jednak za **wyraz osobistych poglądów pani Simpson.** Podkreślają, iż zdanie **„jeżeli tego rodzaju krok rozwiązałby zagadnienie",** jest bardzo znamienne. Osobistości kompetentne oświadczają, że **deklaracja pani Simpson uczyniona została wyłącznie z jej własnej inicjatywy i woli.** Sądzą dalej, że **tylko krok króla może zakończyć obecną sytuację i że wszelkie inne akty bez względu na swą wagę mogłyby mieć tylko ograniczony skutek.**

Dalej donosi Reuter z Cannes, iż wydaje się rzeczą pewną, że p. **Simpson pozostanie w willi „Louvies" do czasu, aż decyzja króla będzie wiadoma.**

Książęta Yorku i Kentu u króla-brata

Londyn, 8. 12. (PAT) Jak przypuszczają, **książę Yorku bawił wczoraj na obiedzie u króla Edwarda w fort Belvedere,** jakkolwiek jest rzeczą niemożliwą stwierdzić identyczność osoby znajdującej się w aucie księcia, które przybyło wczoraj wieczorem do Fort Belvedere.

Książę Yorku miał opuścić rezydencję królewską o godzinie 1 w nocy.

Londyn, 8. 12. (PAT) Wkrótce po godz. 12 w południe samochód należący **do księcia Kentu,** przybył do **Fort Belveder.** Zasłony w samochodzie były opuszczone, tak iż nie można dostrzec było kto w nim siedzi. W godzinach rannych **przybył z Londynu do Fort Belvedere motocyklista wojskowy,** który wręczył sekretarzom królewskim szereg papierów, po czym odjechał do stolicy z nowymi papierami.

Zmiana na stanowisku Komisarza Generalnego RP. w Gdańsku



Marian Chodacki

Pan Prezydent R. P. mianował dotychczasowego Komisarza Generalnego R. P. w Gdańsku dr. Kazimierza Papee posłem nadzwyczajnym i ministrem pełnomocnym przy rządzie czeskosłowackim w Pradze. Jednocześnie Pan Prezydent mianował dotychczasowego charge d'affaires w Pradze p. Mariana Chodackiego Komisarzem Generalnym R. P. w Gdańsku.

Stan zdrowia Ojca św. poprawia się



Citta del Vaticano, 8. 12. (PAT). Lekarz, który odwiedził dziś rano Ojca świętego, stwierdził **polepszenie się stanu zdrowia.** Jest rzeczą możliwą, że **lekarz zgodzi się na opuszczenie przez Papieża łóżka na kilka godzin**, pod warunkiem jednak pozostania w pokoju.

Citta del Vaticano 8. 12. (PAT). „Osservatore Romano" donosi: Krótki wypoczynek, na który zgodził się papież na skutek usilnych nalegań lekarzy oraz przerwa w ciężkiej pracy, przyniosły papieżowi poprawę. Ogólne warunki zdrowia papieża **stale się polepszają.** Papież przyjął sekretarza stanu kard. Pacelli'ego i na dłuższej konferencji z nim załatwił szereg spraw bieżących.

Z Rzymu i ze wszystkich stron świata nadeszło do Watykanu mnóstwo dowodów, świadczących o szczególnym oddaniu dla papieża oraz zawierających **synowskie życzenia powrotu do zdrowia.**

Świadectwom tym towarzyszą zapewnienia o gorących modłach, wznoszonych do Boga za zdrowie Ojca świętego.

Citta del Vaticano, 8. 12. (PAT.) Papież przeleżał dziś cały dzień w łóżku. Prof. Milani po zbadaniu pacjenta oświadczył, że stan zdrowia papieża jest zadowalający, wskazanym jest jednak **kilkudniowy wypoczynek.**

Po wysłuchaniu mszy św., którą odprawiono w pokoju papieża, Ojciec św. zajął się przeglądaniem dokumentów, dotyczących spraw kościoła.

P. Camilla Ratti, siostra papieża, oświadczyła, że papież, zgodnie z zaleceniami lekarzy pozostanie kilka dni w łóżku. Stan zdrowia ojca św. bardzo szybko poprawia sie i nie ma żadnych powodów do **obaw.**

Do Krakowa i Warszawy

wyjechał szef sztabu generalnego Rumunii

Bukareszt, 8. 12. (PAT). Szef sztabu generalnego Rumunii **gen. Samsonovici** wyjechał dziś o godz. 13,30 do **Krakowa i Warszawy.**

W podróży towarzyszą gen. Samsonovici **gen. Atanasiu** — sekretarz rady obrony państwa, pułkownicy **Rosin, Litenau i Stawrat,** major **Davidescu** oraz major **Siminel.**

Na dworcu żegnali odjeżdżających poseł R. P. Arciszewski z członkami poselstwa.

W kołach rumuńskich podkreślają, że **podróż ta jest dowodem dalszego zacieśnienia współpracy między Polską i Rumunią.**

* * *

Warszawa 8. 12. (PAT). Dnia 8 bm. wyjechał do Krakowa **gen. bryg. Stachiewicz,** szef sztabu głownego w towarzystwie gen. bryg. Regulskiego i paru wyższych oficerów sztabu Celem wyjazdu jest powitanie, przyjeżdżającego do Krakowa szefa sztabu gen. armii rumuńskiej, gen. dyw. inspektora armii **Samsonovici.**

Gen. Samsonowici postanowił rozpocząć swą wizytę w Polsce od **złożenia hołdu cieniom Wielkiego Marszałka,** który darzył go zawsze za życia dużym zaufaniem i sympatią. Gen. Samsonovici przyjeżdża do Krakowa dnia 9 bm. o godz. 11, a do Warszawy przybędzie dnia 10 bm. rano.

Ruch kolejowy na linii Toruń—Sierpc już otwarty

Uroczyste otwarcie prawdopodobnie 19 bm. z udziałem Marszałka Śmigłego-Rydza

Dziś dnia 9 bm. rozpoczyna się regularny **ruch kolejowy na nowowybudowanej linii Toruń — Sierpc** (Lubicz — Sierpc), według ogłoszonego już uprzednio rozkładu jazdy.

Termin uroczystego otwarcia linii jeszcze nie został definitywnie ustalony, prawdopodobnie jednak uroczystość ta odbędzie się w sobotę, dnia 19 bm., i to — jak nas zapewniają — w **obecności Marszałka Śmigłego - Rydza.**

2 miliony złotych na Korpus Kadetów w Chełmnie

Hojny zapis anonimowego ofiarodawcy

(x) **Warszawa,** 8. 12. (PAT). Jak donosi prasa warszawska, u jednego z notariuszów stołecznych złożony został w ostatnich dniach akt, którego mocą ustanowiona została **fundacja wartości 2 miliony złotych,** z której dochód ma być obracany na **Korpus Kadetów w Chełmnie.**

Ofiarodawca zastrzegł sobie **incognito** podał jedynie, że przez ofiarowanie majątku **chce uczcić pamięć swego jedynego syna, który był w swoim czasie elewem korpusu kadetów, a niedawno umarł.**

Przy udziale przedstawicieli wojskowości spisano projekt aktu, w którym sprecyzowano szczegóły ustanowienia fundacji. Obejmuje ona **dwie kamienice w centrum Warszawy oraz ruchomości,** przekraczające razem wartość 2 milionów złotych. Roczny dochód, jaki przypadnie z tego tytułu na rzecz szkoły kadetów, wynosi **przeszło 200.000 złotych.**

1.750 milionów franków na zbrojenia we Francji

Paryż, 8. 12. (PAT). Rada ministrów, na posiedzeniach swych odbytych we wrześniu i w październiku, upoważniła ministrów wojny i lotnictwa do wydatkowania poza kredytami przewidzianymi w budżecie ogółem **1.750 mil. franków na cele obrony narodowej.** Obecnie złożony został w parlamencie projekt ustawy o zaaprobowaniu tej inicjatywy rządu.

Gentlemen agreement w sprawie m. Śródziemnego

Londyn 8 12. PAT). Koła urzędowe potwierdzają wiadomości według których ambasador brytyjski w Rzymie Sir Erick Drummond podjął nowe rozmowy z min. Ciano, w celu zawarcia **włosko-brytyjskiego gentlemen agreement, dotyczącego morza Śródziemnego.** Zanim rokowania wejdą w fazę końcową, trzeba będzie wyjaśnić jeszcze kilka punktów spornych.

Abecadło krążownicze „Gneisenau" spuszczono na wodę

Kilonia, 8. 12. (PAT) W dniu dzisiejszym spuszczony tu został na wodę **okręt liniowy „E",** który otrzymał nazwę **„Gneisenau".** Uroczystość ta zbiegła się **z rocznicą bitwy u wysp Falklandzkich,** w czasie której zatonęły pancerniki „Scharnhorst" i „Gneisenau", krążownik „Nürnberg" i „Leipzig" oraz dwa okręty pomocnicze. W uroczystości wziął udział kanclerz Hitler oraz naczelny wódz niemieckich sił zbrojnych von Fritsch.

Delegacja z Lublina u Marszałka Śmigłego-Rydza

Warszawa, 8. 12. (PAT) W dniu 8 bm. Marszałek Śmigły-Rydz przyjął delegację oddziału lubelskiego Związku b. Ochotników Armii Polskiej.

Delegacja prosiła Wodza Naczelnego o przyjęcie członkostwa honorowego Związku b. Ochotników A. P. oraz wręczyła ozdobnie wykonany dyplom.

Członkostwo honorowe zostało nadane Marszałkowi Śmigłemu-Rydzowi w związku z 18-tą rocznicą wydania pierwszych dwóch rozkazów dowództwa wojsk polskich w Lublinie, podpisanych przez ówczesnego ministra wojny gen. Śmigłego-Rydza.

P. Wojewoda Raczkiewicz u ks. Biskupa Okoniewskiego

W piątek dnia 4 grudnia 1936 r. Pan Wojewoda Pomorski Władysław Raczkiewicz wizytował **Jego Ekscelencję ks. Biskupa dr. Stanisława - Wojciecha Okoniewskiego w Pelplinie.**

Przedstawiciele władz u p. Wojewody Pomorskiego

W sobotę dnia 5 gurdnia br. złożyli Panu Wojewodzie Pom. Władysławowi Raczkiewiczowi wizyty: **Dowódca Floty kontradmirał Józef Unrug z Gdyni, kurator Okręgu Szkolnego Poznańskiego prof. dr. Jakóbiec oraz dyrektor Lasów Państwowych Lorkiewicz z Poznania.**

30-lecie pracy naukowej wicemin. W. R. i O. P. prof. J. Ujejskiego

Warszawa, 8. 12. (PAT) Wczoraj wieczorem staraniem b. uczniów prof. J. Ujejskiego odbyła się w lokalu kasy Mianowskiego w pałacu Staszica **uroczystość uczczenia 30-lecia pracy naukowej wiceministra prof. J. Ujejskiego,** b. rektora uniwersytetu J. P. w latach 1932/3.

Niedyskretny dyplomata-fotograf

przytrzymany na dworcu w Laskowicach

Na dworcu kolejowym **w Laskowicacc przytrzymano pewnego dyplomatę japońskiego,** który fotografował obiekty kolejowe. Po wylegitymowaniu, japońskiego dyplomatę — rzecz oczywista — zwolniono, przytrzymując jednak film fotograficzny.

Dr. Pohoska na czele Związku Pracy Obyw. Kobiet

Warszawa, 8. 12. (PAT) W drugim dniu obrad zjazdu **Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet** na przewodniczącą Związku wybrano dr. H. Pohoską, na wiceprzewodniczące sen. H. Jaroszewiczową, M. Matuszewską i Zofię Wróblewską.

Nowy teatr w Łodzi

Łódź 8. 12. (PAT). W dniu dzisiejszym odbyło się otwarcie nowego teatru na terenie Łodzi pn. „Teatr Polski" pod dyrekcją **H. Morycińskiego.** Na inauguracyjnym przedstawieniu „Wesela" Wyspiańskiego byli obecni przedstawiciele władz oraz przedstawiciele różnych organizacyj społecznych.

Dyr. Moryciński w swym przemówieniu zaznaczył, że nowy teatr wystawiać będzie tylko sztuki polskich autorów. Inauguracyjne przedstawienie „Wesela" zgromadzona publiczność przyjęła z gorącym uznaniem

Lada chwila należy oczekiwać ataku na Madryt

Walencja, 8. 12. (PAT) **Agencja rządu hiszpańskiego** zapowiada, że lada chwila należy oczekiwać **gwałtownego ataku wojsk powstańczych na Madryt.** Na stolicę uderzą przede wszystkim oddziały szturmowe, złożone z Niemców. **Na skutek przygotowań do natarcia na Madryt** i inne odcinki frontu były względnie spokojne. Na odcinku **Moncloa** i **Villaverde** odparto ataki powstańców, którzy ponieśli ciężkie straty.

Rozpoczęła się budowa fortyfikacyj dokoła Barcelony.

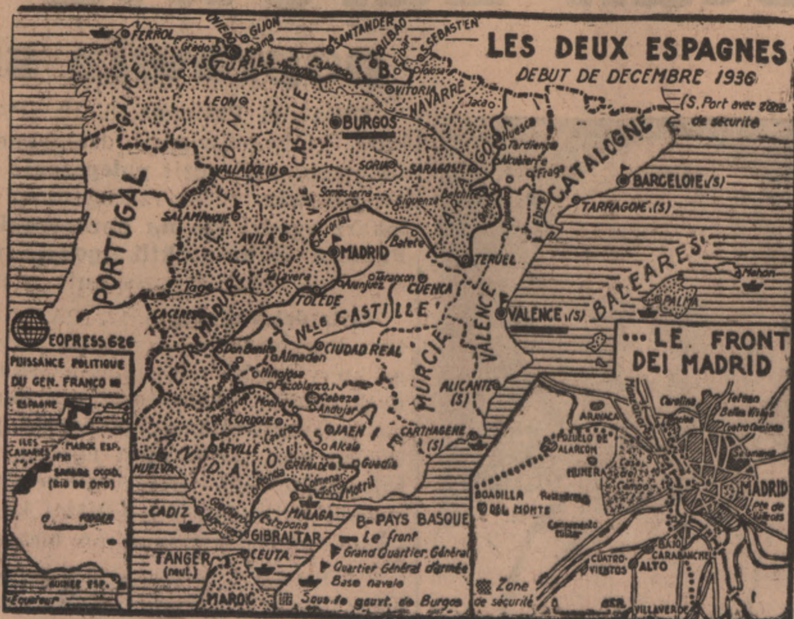
Dwie Hiszpanie

Po uznaniu rządu powstańczego w Burgos przez Niemcy, Włochy, Guatemalę, Nikaraguę i Salwador, istnieją w Hiszpanii obecnie dwa państwa, z których każde uznawane jest przez inne rządy.

Poniżej podajemy zestawienie terytoriów podlegających obu rządom według tradycyjnego podziału Hiszpanii:

Podlega rządowi:

	w Burgos: Obszar w km. kw.	w Burgos: liczba ludności w 1000	w Walencji: obszar w km. kw.	w Walencji: liczba ludności w 1000
Andaluzja	54.200	3.135	33.100	1.475
Aragonia	24.900	662	22.400	376
Asturia	3.400	292	7.500	500
Baleary	4.300	324	700	42
Katalonia	—	—	32.300	2.792
Estramadura	33.100	941	8.500	212
Galicja	29.200	2.231	—	—
Léon	37.100	1.049	1.400	12
Walencja, Murcia	—	—	50.300	2.883
Navarra	10.500	346	—	—
Nowa Kastylia	14.500	453	57.900	2.426
Ziemie baskijskie	4.20	295	2.900	596
St. Kastylia	59.700	1.611	6.100	373
Hiszpania europejska	275.100	11.339	223.100	11.687
Wyspy Kanaryjskie	7.300	555	—	—
Gwinea	26.700	121	—	—
Marokko	28.000	744	—	—
Sahara Zachodnia	285.000	32	—	—
Hiszpania z koloniami	622.100	12.791	223.100	11.687



Milicjanci hiszpańscy chcą mieszkać tylko w... pierwszorzędnych hotelach

Walencja, 8. 12. (PAT) Minister Handlu i Przemysłu J. Peiro w przemówieniu publicznym napiętnował brak dyscypliny w nowo-uformowanych oddziałach milicji. Niedawno zdarzył się fakt, że batalion milicji, wysłany z Walencji na front do Kartageny, powrócił samowolnie tego samego dnia do Walencji, podając jako powód brak pomieszczenia w pierwszorzędnych hotelach.

Wczorajszy dzień świętowała cała narodowa Hiszpania

Salamanca 8. 12. (PAT). **Korespondent agencji** Havasa donosi, że gen. **Franco podpisał dekret,** mocą którego zostało przywrócone **Święto Niepokalanego Poczęcia NMP. dnia 8 grudnia.** Święto to zostało swego czasu zniesione przez rząd republikański. W części kraju zajętej przez wojska powstańcze, dzień dzisiejszy jest obchodzony uroczyście.

Hymn państwowy — na rozkaz

Mor. Ostrawa, 8. 12. (PAT) Poseł **polski** do parlamentu czechosłowackiego **Wolf** wniósł do ministra Spraw Wewn. **interpelację w sprawie szykanowania przez czeskie władze policyjne w Karwinie organizacyj polskich,** którym urząd policyjny nakazuje **odśpiewanie hymnu państwowego przy każdej sposobności.**

Wiedeńscy piłkarze biją Śląsk 6:4

Katowice, 8. 12. (PAT) W rewanżowym meczu piłkarskim, rozegranym wobec 5000 widzów, wiedeński **F. A. C. pokonał reprezentację Śląska 6:4 (3:2).**

Dramat na tronie

Walka o p. Simpson czy... o władzę?

Konflikt matrymonialny króla Wielkiej Brytanii w swej części uczuciowo - merytorycznej do złudzenia przypomina scenariusz jakiegoś supersensacyjnego, arcyromantycznego filmu „made in Hollywood“.

A czyż nie jest wręcz filmową historią fakt poznania p. Bessie Simpson żony skromnego maklera giełdowego przez obojętnego dotychczas na kobiece wdzięki ks. Walii, który na zatłoczonym dworcu paryskim nieznajomej damie dopomógł uporać się z bagażami.

Czy nie na wzór taśmy filmowej rozwijają się dalsze etapy sympatii, przyjaźni i jeszcze głębszych uczuć między dwoigiem ludzi tkwiących na dwu krańcach drabiny społecznej? Jakże szczęśliwym byłby Cecil B. de Mille czy inna sława amerykańskiej reżyserii filmowej, gdyby im pozwolono etap po etapie „kręcić“ bajecznie kolorowe, oszałamiające dzieje miłości monarchy największego imperium świata do skromnej, a jednak pełnej uroku Amerykanki.

Ba, ale jest jeszcze inna część wspomnianego konfliktu. Pozornie w danym wypadku nie istotna, w rzeczywistości odegrała już, a niewątpliwie i nadal odgrywać będzie w miłości królewskiej wielką, kto wie czy nie dominującą rolę.

Ta inna część, to... polityka, a może i zakulisowe rozgrywki, ostrzem swym skierowane w stronę dzisiejszego władcy imperium brytyjskiego.

Bo musimy sobie szczerze uświadomić, że w Anglii, tak głęboko króla miłującej, w tej Anglii pierwsze skrzypce gra właściwie rząd i parlament. Tak było od wieków, tak było za czasów panowania Jerzego V i zdawało się, że Edward VIII również tego odcinka tradycji brytyjskiej nie zmodyfikuje.

Widziano w ówczesnym ks. Walii znakomitego sportowca, zapalonego podróżnika, najlepiej ubranego mężczyznę Imperium, ale — nie widziano monarchy ze skłonnością do apodyktycznych rozwiązań, monarchy, któryby nie tylko chciał królować, ale również zamierzał... rządzić.

I oto Edward VIII sprawił niespodziankę. Można śmiało zaryzykować twierdzenie, że dla swego gabinetu, dla parlamentu stał się „indywidualnością“ tym groźniejsza, że znakomicie zorientowaną zarówno w sprawach wewnętrznych swego Imperium, jak i w całokształcie polityki zagranicznej.

Od pierwszej chwili panowania stało się jasnym, że Edward VIII mimo pozorów, które kazały przypuszczać, że raczej zamiłowanie jego i zainteresowania idą w wręcz odmiennym bardziej błahym kierunku, jest w rzeczywistości mężem stanu na wielką skalę.

Wstępnym bojem zlikwidował niejawne, a wszakże istotne ograniczenie władzy królewskiej, a decydując się na rzekomo wypoczynkową eskapadę jachtem po morzu Śródziemnym, zrobił w zagranicznej polityce Imperium brytyjskiego posunięcie wręcz kapitalne. Trzeba było widzieć, jak witano króla Anglii i cesarza Indyii chociażby w raczej wrogiej do niedawna wpływom brytyjskim — Turcji, aby zrozumieć, jak wielkie znaczenie miała królewska przejażdżka, ilu dodatnimi pozycjami zapełniła się po niej brytyjska hipoteka.

Być może, że prócz ściśle prawno-konstytucyjnych i że tak powiemy „prestiżowych“ względów, związanych z projektowanym małżeństwem króla, te samodzielne, a w dodatku doskonałe posunięcia młodego monarchy nie były w całości aprobowane przez jego ministrów, strzegących wiekami uświeconych tradycyj.

A kiedy Edward VIII nie ograniczył się do wypadów na szeroki świat, kiedy zajrzał do osiedli angielskich bezrobotnych nędzarzy, kiedy dojrzał na murach wspaniałego Imperium te różne rysy, które powodują tragiczne zagadnienia dzisiejszych społeczeństw i wreszcie kiedy wystosował energiczne wezwanie do gabinetu premiera Baldwina, stało się jasnym, że ten król nie ograniczy się jedynie.. do odprawiania ceremoniału dworskiego i że zainteresowania jego pójdą o wiele dalej, aniżeli zwykłe funkcje reprezentacyjne królewskiego manekina, obwożonego w złoconej karocy, ku „radości i dumie swych poddanych“.

Edward VIII, być może, że gdy słowa te dotrą do naszych Czytelników, będzie już tylko księciem Kornwalii, ale odchodząc, opuszczając tron Imperium zostawi po sobie wspomnienia świetnego, wzbudzającego wielkie nadzieje monarchy czasów dzisiejszych, króla, który zbyt kochał swych poddanych, aby przełożyć wygodę królowania nad troski... władania.

Dzisiaj, gdy Imperium brytyjskie śledzi z niepokojem wszystkie posunięcia i swego monarchy i jego ministrów coraz wyraźniej zarysowują się kontury, które pozwalają mniemać, że walka rządu premiera Baldwina, walka parlamentu Imperium z królem, toczy się nie tylko o urocza Amerykankę p. Simpson, ile... o władztwo, z którego ministrowie nie chcą zrezygnować, a **król — nie pozwoli jego sobie ograniczyć. Pani Bessie Simpson stała się do pewnego stopnia w tej walce pretekstem z tą oczywiście różnicą, że strona przeciwna królowi wykorzystuje go bezwzględnie, podczas gdy dla Edwarda VIII jest to „pretekst“ szczerze i goraco umiłowany.**

Preludium wojny światowej

Hiszpania - terenem doświadczalnym i próbą sił. — Starcie dwóch ideologii. — Minister Beck wielkim mężem stanu — Przewidujące i słuszne stanowisko Polski. — Bez pardonu. — Finezja dyplomatycznej gry, i potoki przelewanej krwi. — Kto na tym wygra, ludzkość w każdym razie nie...

Statki sowieckie z amunicją dla Hiszpanii płyną przez Dardanele... Samoloty niemieckie w armii gen. Franco... Bygada międzynarodowa broni Madrytu... Oddziały niemieckie wylądowały w Kadyksie... Oficerowie sowieccy dowodzą wojskami ludowego rządu hiszpańskiego.

Codziennie dzienniki wszystkich krajów przynoszą te i tym podobne wiadomości z placu wojny na półwyspie Iberyjskim. Dziś już nie jest tajemnicą dla nikogo, że po obu stronach walczących dominują

SIŁY ZBROJNE OBCE,

nie hiszpańskie, że naród hiszpański służy raczej **za parawan wielkiej rozgrywki wrogich sobie ideologii, reprezentowanych z jednej strony przez Moskwę, a z drugiej — przez Berlin i Rzym.** Faktu tego, co więcej, nie starają się ukrywać sami zainteresowani. Nie tają, że **na wojnie hiszpańskiej biją się faszyści włoscy z komunistami sowieckimi, samoloty niemieckie z czołgami moskiewskimi,** że obroną Madrytu kierują oficerowie sowieccy, a w bazach wojskowych gen. Franco słyszy się niemal wyłącznie języki włoski i niemiecki.



Nowi rekruci oddziałów gen. Franco w Salamance całują czerwono-złoty hiszpański sztandar narodowy, chcąc wziąć udział w walkach o Madryt

Wiadomo przecież, że Madryt nie padł pod naporem wojsk marokańskich gen. Franco dzięki t. zw. brygadzie międzynarodowej, która potrafiła stawić czoło przeciwnikowi. Wiadomo również, że przed kilkunastu dniami w Kadyksie wysiadło na ląd około

10 TYSIĘCY NIEMIECKICH OCHOTNIKÓW,

a parę dni temu w Algeciras 2.500 czarnych koszul włoskich. Wartość bojowa tych dwóch cyfr w warunkach wojny hiszpańskiej nabiera właściwej wagi, jeśli się je zestawi z cyfrą 25 tys. żołnierzy marokańskich, których gen. Franco sprowadził od początku wojny na półwysep, a którzy dotychczas **stanowili faktycznie jedyne efektywy strony powstańczej.**

Tragedię, jaka rozgrywa się kosztem narodu hiszpańskiego, trudno już nazywać wojną domową. Nie ma ona nic wspólnego z tym, co się zwykło tym mianem określać.

W obcym domu zaproszeni goście biją się między sobą, nie zważając wiele ani na gospodarzy, ani na ich cenny dobytek. Są to raczej manewry z ostrym strzelaniem do żywych celów — manewry, w czasie których wypróbowywana jest skuteczność.

NAJNOWSZYCH ZDOBYCZY TECHNIKI WOJENNEJ,

zdobywane są cenne doświadczenia strategiczne, niemożliwe do osiągnięcia w normalnych warunkach.

Sytuację za Pirenejami dosadnie i wiernie odtwarza pytanie, które postawiła w Izbie Gmin ministrowi Edenowi posłanka Ellen Wilkinson: „Czy wielce szanowny gentlemen — zapytała — nie sądzi, że

„Nadeszła chwila, kiedy należałoby ewakuować Hiszpanów, pozostawiając innym narodom prowadzenie walk na ich terytorium?“

Istotnie, wojna toczy się o to, **czy międzynarodówka komunistyczna zdoła stworzyć swoją bazę rewolucyjną na drugim krańcu Europy,** aby przy pomocy tej bazy móc **rozsadzać państwa zachodnie,** czy też narodowy socjalizm zjednoczony z włoskim faszyzmem potrafią **zniszczyć wroga śmiertelnego i przez to wciągnąć Hiszpanię do obozu państw o reżimie autorytatywnym,** osadzając swoje wpływy u wejścia do morza Śródziemnego.

We „Frankfurter Zeitung“ dr. Kircher, którego bliski kontakt z ministerstwem spraw zagranicznych Rzeszy jest znany, pisze, że „są ludzie zdecydowani nie dopuścić do tego, by w południowo - zachodnim kącie Europy powstał bastion bolszewizmu“. Publicysta nie każe domyślać się o jakich to ludzi chodzi. „Ci, którzy usunąć chcą bolszewizm od swego programu — pisze — nie życzą sobie usadowienia go w Hiszpanii“. Wzywa on mocarstwa, aby „nie dały się bluffować bolszewizmowi za parawanem komitetu nieinterwencji.“

Słowa te są wyraźną aluzją do

SZYBKIEGO WYSTĄPIENIA NIEMIEC Z LONDYŃSKIEGO KOMITETU NIEINTERWENCJI,

za którymi pójdą niewątpliwie Włochy, zważywszy że obydwa państwa **postanowiły wspólnie działać w sprawach hiszpańskich.** Rosja Sowiecka już dawno zadeklarowała, iż stopień udziału jej w tym komitecie zależny jest ściśle od stopnia pomocy, udzielanej przez inne państwa wojskom gen. Franco. Ponieważ określenie tej współzależności jest siłą rzeczy ściśle subiektywne, obecność przedstawiciela Sowietów w komitecie londyńskim stała się

ODDAWNA FORMALNOŚCIĄ,

pozwalającą na przeprowadzenie niezbyt kurtuazyjnych debat z przeciwnikami, a **interwencja moskiewska w sprawy hiszpańskie rośnie z każdym dniem, szczególnie od chwili uznania rządu gen. Franco przez Niemcy i Włochy.**

Bieg wypadków zaszedł już zbyt daleko. Wojna na półwyspie Iberyjskim toczyć się może jeszcze długie miesiące. Trudno bowiem sobie wyobrazić, by protektorzy gen. Franco, lub rządu Largo Caballero wyrzekli się obecnie swych zamiarów i skapitulowali. Nie pozwoli im na to ich prestiż i odpowiedzialność przed własną opinią, którą wciągnęli do walki.

Przyglądając się temu, co się dzieje w Hiszpanii, zdać sobie możemy sprawę z ogromu

NIEBEZPIECZEŃSTWA NOWOCZESNEJ WOJNY RELIGIJNEJ,

która — jak twierdził p. del Vayo, minister spraw zagranicznych rządu madryckiego — **podzieli Europę na dwa wrogie obozy.** W całej jaskrawości występuje dzięki temu eksperymentalnemu meczowi, jaki rozgrywa się na zamkniętym ze wszystkich stron półwyspie,

SŁUSZNOŚĆ TEZY MINISTRA SPRAW ZAGRANICZNYCH JÓZEFA BECKA.

Polska jest przeciwna wszelkim nowoczesnym krucjatom — powiedział minister Beck w lutym roku ubiegłego, a więc na długo przed wojną w Hiszpanii. **Oświadczenie to wówczas może mało zrozumiałe w Europie, dziś znajduje coraz więcej zwolenników, coraz** więcej państw uznaje je za swoje stanowisko. Francja i Anglia, występując z inicjatywą układu o nieinterwencji w sprawy hiszpańskie, również kierowały się tym, aby

WOJNA DWÓCH WROGICH OBOZÓW IDEOLOGICZNYCH

w Hiszpanii nie przekroczyła granic i posunęła się tak daleko, że starcie międzynarodowe byłoby nieuchronne. Wobec tego, że siły moralne i materialne tych państw, które przeciwne są utworzeniu bloków i kontrbloków, są dostatecznie potężne — nie wydaje się, aby przebieg wojny hiszpańskiej mógł doprowadzić do katastrofy europejskiej.

Wszyscy jesteśmy współodpowiedzialni

Pod tym tytułem w Nr. 1 tygodnika „Zaczyn“ ukazał się artykuł, w którym autor w sposób jasny sprecyzował jakie powinno być stanowisko społeczeństwa polskiego z uwagi na potęgi, otaczające nasze państwo. Podkreślił przy tym, że wszyscy jesteśmy współodpowiedzialni za wielkość Polski, za rozbudowę czynników, gwarantujących Jej rozwój i samodzielność Jej istnienia. Z uwagi na głęboką treść tego artykułu, przytaczamy ważniejsze ustępy.

„Społeczeństwo prowadzone przez geniusza, uskrzydlone jego twórczością i polotem, nie zdaje sobie sprawy z tempa, z szybkości, jaką nabrało w ruchu dziejowym, nie widzi przebywanych etapów rozwojowych, nie dostrzega zmian dziejowych, które geniusz Wodza tworzy siłą swej woli i nieodpartego autorytetu.

Stąd pochodzi to nagłe przejście do stanu biernego i nagłe zahamowanie motoru popędzającego, oraz poczucie pewnej pustki i bezsiły jakie powstało w okresie żałoby uczuciowej po odejściu Marszałka Piłsudskiego i ustaniu Jego moralnego przywództwa.

Wielu naiwnie i płytko sądzi, że to wrażenie próżni w naszym życiu politycznym powstało po skasowaniu tych czy innych organizacji, na skutek odejścia od rządów pewnych ludzi, z powodu tych czy innych zaniedbań lub jakichś poczynań nieodpowiednich.

Tak jednak nie jest... Wszystko to są małe sprawy bez zasadniczego znaczenia. Faktem natomiast jest, że okres, gdy odpowiedzialność historyczną za losy naszego państwa włożyliśmy na barki Józefa Piłsudskiego, należy uważać za skończony. **Wszyscy jesteśmy współodpowiedzialni za wielkość Polski, za rozbudowę wszystkich czynników, gwarantujących jej rozwój i samodzielność istnienia.**

Potęgi, otaczające nasze państwo, rosną w sile z godziny na godzinę. Pochód olbrzymów nie czeka, aż się otrząśniemy z odrętwienia, wywołanego śmiercią Marszałka, to też **musimy złamać w sobie uczucie słabości, zerwać z małością i bezradnością i rzucić się w wir walki, aby dorównać krokom olbrzymów - sąsiadów,** odrobić to co zostało stracone przed utratą tempa w dniu wczorajszym i dzisiejszym, przez ubóstwo i biedę, a szczególnie przez zaniedbanie umysłowe i moralne, przez zbyt małą wiedzę i uświadomienie państwowe naszego społeczeństwa. Ośrodek czynu i symbol ofiarnej pracy dla państwa — jako symbol siły zamknięty w sobie i żyjący na marginesie słabości — to wojsko, armia, która przez cały czas nie przestawała żyć intensywnie, gdyż w niej nie zabrakło ani przez chwilę kierownictwa, ani idei przewodniej, ani tempa życia. W armii pozostała idea, nie powstała przerwa. Wódz był, Wódz jest; Wódz rządzi, kieruje i rozkazuje. Słowa Wodza będą rozkazem już nie tylko dla armii; całe społeczeństwo które pragnie wziąć czynny udział w pracy dla „podciągnięcia Polski wyżej“, oczekuje wskazań co do kierunków i sposobów działania, aby tworzyć nowe wartości“.

W dalszym ciągu autor wskazuje na konieczność powstania w Polsce organizacji, którąby

„wychowywała ideowych działaczy państwowych, stanowiła ośrodek myśli państwowej i przeciwstawiała się zarówno spychaniu zadań państwowych przez potrzeby grup społecznych jak i zużywaniu środków państwowych dla spraw grupowych.

Trzeba odrzucić wiele spraw, które myślenie grupowo-społeczne wysuwa na czoło zagadnień u nas i w krajach, gdzie brak przewodniej myśli państwowej, trzeba **ustalić hierarchię celów i zadań,** wynikających z naukowego przepracowania planu państwowego.

Dla realizacji tego planu i osiągnięć Polska musi wydobyć taką sumę uzdolnień i wysiłków, o jakich nie marzyły dawne wieki, gdyż inaczej państwo nasze nie wytrzyma próby dziejowej.

Nowa organizacja polityczna narodu, która po śmierci Marszałka, stała się koniecznością państwową, musi się opierać na zasadach bezwzględnie hierarchicznej wyższości zagadnień państwowych nad wszelkimi zagadnieniami grupowymi, na konieczności takiej przebudowy wszystkich naszych instytucji, całego układu gospodarczego, całej psychiki narodu, obyczajowości, aby móc wydobyć z Polski olbrzymią moc, energię i móc ją skierować w jednym, jedynym kierunku takiego podniesienia potencjału militarnego w najszerszym tego słowa znaczeniu, aby suwerenność Polski nie była nigdy narażona na niebezpieczeństwo.

Odpowiedzialność za stworzenie takiej organizacji spada na tych wszystkich, którzy Państwo Polskie stawiają ponad wszystko, dla których żaden „przymiotnik“ prócz państwowego nie może zaciążyć nad losami Polski“.

* * *

Organizacja polityczna, o której wspomina autor, jest w tej chwili koniecznością dziejową. Zapełnić ona musi żywą treścią najwyższej, ofiarnej pracy dla państwa i najżywotniejszych jego potrzeb, a w pierwszym rzędzie jego obronności, wszystkie dziedziny naszego życia polityczno-społecznego i gospodarczego i wchłonąć musi te olbrzymie masy społeczne, chadzające dziś luzem i do żadnego obozu politycznego nie należące. Musi ona wchłonąć również wszystkich świadomych swej odpowiedzialności obywateli z poza drugiej strony barykady grup opozycyjnych, dla których nie dobro partii lecz dobro państwa, dobro społeczne jest najwyższym prawem i nakazem. Dlatego też powstanie takiej organizacji politycznej powitane zostanie z uczuciem wielkiego zadowolenia jako czynnik realnej, pozytywnej pracy, która potrafi nasze życie polityczne na właściwe wprowadzić tory.

Skład listy Nar. Obozu Pracy w Poznaniu

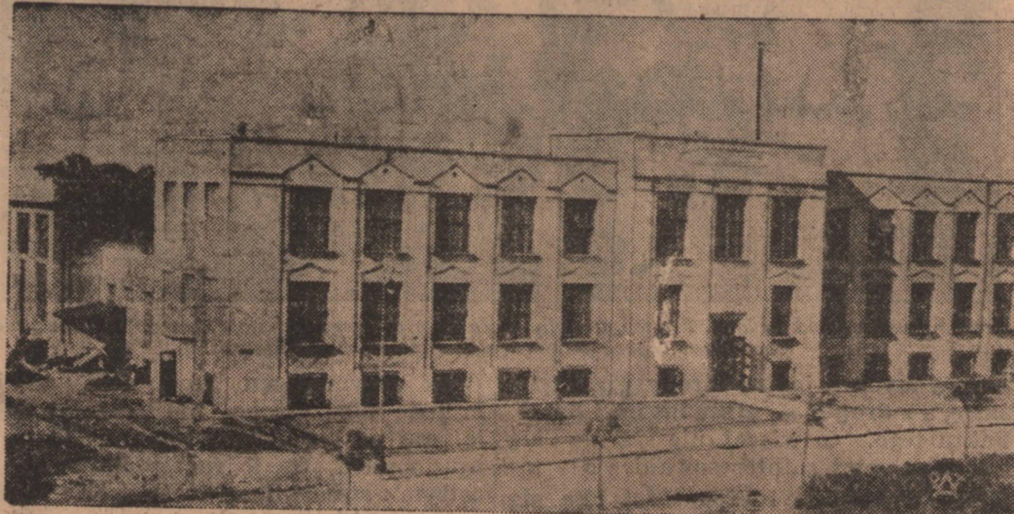
Poznań, 8. 12. W związku z wyborami do Rady Miejskiej w Poznaniu, Narodowy Obóz Pracy złożył w 9 okręgach wyborczych swoje listy, na których znajduje się 27 rzemieślników, 21 pracowników umysłowych, 11 urzędników państwowych, 9 robotników, 7 lekarzy, po 4 emer. urzędników, kupców, inżynierów i budowniczych, po 2 nauczycieli, restauratorów, wojskowych w st. spocz., właśc. realności, rolników, żon oficerów, kobiet bez podania zawodu, po 1 redaktorze, handlowcu, tramwajarzu, artyście malarzu, dozorcy domu, przemysłowcu; jeden kandydat bez podania zawodu.

Kanclerz Hitler będzie posiał własne lotnisko

Obok zamku Berghof w Berchtesgaden ma być w najbliższym czasie rozpoczęta budowa lotniska, przeznaczonego do wyłącznej dyspozycji kanclerza Hitlera.

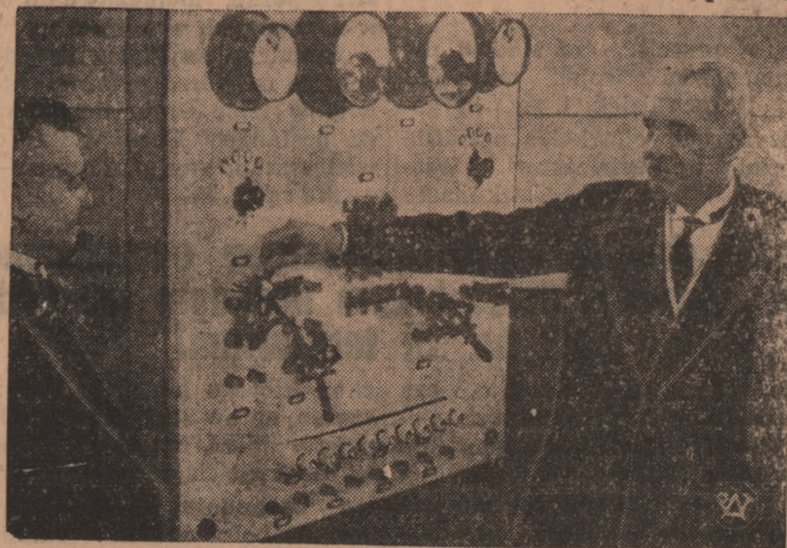
Uroczystości 20-lecia Chem. Instytutu Badawczego

W dniu dzisiejszym w sali Rady Miejskiej w Warszawie, odbędzie się uroczyste posiedzenie Chemicznego Instytutu Badawczego, z okazji 20-lecia



Zdjęcie przedstawia gmach Instytutu Chemiczno-Badawczego na Żoliborzu w Warszawie.

działalności, od chwili jego założenia we Lwowie przez Pana Prezydenta Rzeczypospolitej prof. dr. Ignacego Mościckiego.



Zdjęcie przedstawia Pana Prezydenta Rzeczypospolitej prof dr. Ignacego Mościckiego, uruchamiającego aparaturę do elektrolizy aluminium, w dniu otwarcia Instytutu.

Dzięki inicjatywie prof. Mościckiego powstaje w roku 1916 we Lwowie instytucja pod nazwą „Metan“, która ma być zawiązkiem przyszłego Instytutu Badawczego. Działalności tej spółki należy zawdzięczać rozwiązanie kilku problemów technologicznych o olbrzymiej doniosłości dla przemysłu naftowego. (Teoria destylacji w związku z przeróbką ropy naftowej). Z chwilą odzyskania Niepodległości, udziałowcy „Metanu“ zrzekają się wszelkich praw do majątku, przekształcając ją w 1922 roku na stowarzyszenie pod nazwą Chemiczny Instytut Badawczy, którego celem będzie praca dla rozwoju przemysłu polskiego. Dzięki pomocy społeczeństwa polskiego i Polonii amerykańskiej, Chemiczny Instytut Badawczy zdobywa własny gmach na Żoliborzu w Warszawie, do którego w 1926 r. zostały przeniesione wszystkie pracownie. Chemiczny Instytut Badawczy jest organizacją społeczną, którą stanowią jednostki zasłużone dla nauki i przemysłu. Na czele kuratorium Instytutu stoi obecnie wicepremier Kwiatkowski, zaś dyrektorem jest prof. Kazimierz Klink, jeden z pierwszych współpracowników dawnego „Metanu“. Zadaniem Instytutu jest praca twórcza, naukowo - badawcza, nad budową polskiego przemysłu chemicznego. Instytut rozwiązuje niezwykle doniosłe zagadnienia, związane z potrzebami obrony państwa, jest zatem placówką, jedną z pierwszych, w dziedzinie rozbudowy przemysłu chemicznego, dostosowanego do celów, jak najbardziej organicznie związanych z żywotnymi interesami kraju. W chwili obecnej w Instytucie pracują następujące działy: przemysłu nieograniczonego, węglowy, węgla aktywnego, syntezy kauczuku, solny i spirytusowy.

Nadzwyczajny kongres Stronnictwa Ludowego

Warszawa, 8. 12. (PAT) Prezydium Naczelnego Komitetu Wykonawczego ustaliło datę nadzwyczajnego kongresu Stronnictwa Ludowego w Warszawie na dzień 17 stycznia 1937 roku. Kongres trwać będzie jeden dzień. W kongresie wezmą udział członkowie Rady Naczelnej i Naczelnego Komitetu Wykonawczego, prezesi zarządów powiatowych i wojewódzkich, delegaci zjazdów i zarządów powiatowych, po jednym na 500 członków, członkowie głównej komisji rewizyjnej, głównego sądu partyjnego i prezesi wojewódzkich sądów partyjnych, redaktorzy naczelni pism partyjnych.

Przyszłoroczne Targi Poznańskie pod znakiem motoryzacji

Największy wiosenny salon samochodowy Polski odbędzie się na Targach Poznańskich od 2 do 9 maja 1937 roku. Już obecnie szereg firm samochodowych zamówiło stoiska. Żywo salonem samochodowym interesuje się „Reichsverband der deutschen Automobilindustrie“, pragnąc rozszerzyć zeszłoroczny udział. Szereg firm francuskich, czeskich, belgijskich i angielskich zarezerwowało sobie już stoiska. W związku z tym cała, największa w Polsce hala Ciężkiego Przemysłu na Targach Poznańskich, będzie zajęta przez samochody.

Oprócz tego przewidziany jest osobny dział motoryzacji, organizowany przez Polski Związek Przemysłu Motoryzacyjnego, wespół z Targami. W roku zeszłym wszystkie firmy razem sprzedały na Targach Poznańskich 307 samochodów, w salonie wiosennym w Poznaniu znawcy zagadnienia spodziewają się sprzedaży około 1000 samochodów na Targach, co przy obecnych cenach wyniosłoby obrót około 6 milionów złotych.

Paradoksy portu gdańskiego

Sytuacja portu gdańskiego wykazuje, iż z ogółu przeładowanych w porcie gdańskim towarów **93 procent pochodzi z Polski i też idzie do Polski.** Tymczasem pewne zdziwienie może budzić fakt, iż w porcie na skutek specjalnej polityki gdańskiej pracuje tylko **8 proc. pracowników Polaków reszta Niemcy.**

Szwajcaria przystępuje do energicznego zwalczania komunizmu

Po uchwale Rady Związkowej w listopadzie br., dotyczącej zakazu propagandy na rzecz „czerwonej pomocy“, wydane zostało rozporządzenie, nakazujące wszystkim urzędom pocztowym konfiskatę druków, pism itp., prowadzących propagandę komunistyczną. Zarząd poczty w Zurychu wstrzymał doręczanie pism sowieckich „Prawda“ oraz „Izwiestia“. Ponadto na zarządzenie władz kontrolnych w Zurychu został spalony cały transport literatury komunistycznej oraz antymilitarnej, znajdującej się na **składzie jednej firmy spedycyjnej.**

Organ Centr. Tow. Organ. i Kółek Roln. o wizycie p. Fudakowskiego w Goslar

Najnowszy numer „Przewodnika Gospodarskiego“, organu Centralnego Tow. Organizacyj i Kółek Roln., pisze w następujący sposób o wizycie sen. Fudakowskiego na czwartym „święcie włościańskim“ w Goslar: „Jak z depesz wynika, „święto włościan“ było manifestacją na rzecz zbrojeń niemieckich. Jeszcze raz butny Prusak przypomniał światu rok 1914! Ale oto ze zdziwieniem dowiadujemy się, że na odbytym z okazji „święta włościan“, „kongresie włościan“ brał udział i p. sen. Fudakowski. Gdy p. Darre wygłosił przemówienie powitalne, p. sen. Fudakowski dziękował w imieniu delegacji zagranicznych „za serdeczne przyjęcie“. I p. sen. Fudakowski wysłuchiwał tych hymnów na cześć armii niemieckiej? Ciekawe, jakich „włościan“ tym razem reprezentował p. Fudakowski? Chłopów polskich napewno nie!“

Potęga miłości

Kobieta, o której mówi cały świat. — Najpotężniejszy tron świata zabawką w ręku Amora. — Człowiek i władca. — „Widziałem panią Simpson".

Zdumiewająca niespodzianka

Edward VIII jeszcze jako książę Walii — miał wyrobioną opinię zatwardziałego kawalera. Ileż to domysłów snuły dzienniki świata na temat przyszłej królowej Anglii.

Szukano jej w Belgii, Szwecji, byli i tacy, co posądzali następcę tronu o mariaż z jedną z księżniczek niemieckich, najbardziej jednak kierowano myśli ku Grecji.



Król Edward VIII w towarzystwie pani Simpson na jednej z wycieczek

Które z państw nie chciałoby związać swych losów z największą potęgą świata?

To też wzdychano na wszystkich dworach. Mijały lata... Księżniczki starzały się, rezygnowali i politycy z imponującego mariażu, a młody król jak był tak pozostał nadal kawalerem.

Zaczęto się na dobre niepokoić o następcę, gdy książę Walii został królem. — Aż tu nagle dzienniki zapełniły się najpierw pogłoskami, że szukają dla króla odpowiedniej partii w Stanach Zjednoczonych.

Stworzono listę kandydatek, odpowiadających nazwiskiem, urodzeniem i... majątkiem do „ręki" króla. Na liście tej nie figurowało jednak nazwisko pani Simpson — choć znano ją oddawna jako częstą i nieodłączną towarzyszkę Edwarda VIII.

Tymczasem matrymonialne sprawy królewskie zeszły na plan drugi przed wypadkami w Europie i przed przygotowywaną z niebywałą pompą koronacją. Nagle jak grom z nieba strzeliło w świat jedno krótkie słowo: **SIMPSON.**

Rewolta w Hiszpanii, naprężenie stosunków w Europie środkowej, pakty i nie pakty, sprawy Dalekiego Wschodu — wszystko zbladło wobec jednej dwukrotnej rozwódki.

„Widziałem panią Simpson"

Ciekawą korespondencję na ten tak aktualny temat przynosi nam p. **B. S. Stefanowski** w „Kurierze Warszawskim". Przytaczamy ją z prawdziwą przyjemnością, bo pisze o tem Polak, który widział p. Simpson z bardzo bliska.

„Tak — z niebytu, z nieistnienia pisze p. B. S. Stefanowski — bo jakże może dla nas, ludzi dnia dzisiejszego, istnieć ktoś, o kim nie wiemy nic? — spadło nagle to nazwisko na niecierpliwe szpalty gazet — i dziś tajemnica króla Edwarda i pani Simpson — jest tajemnicą całego świata...

Są sprawy, o których mówi się szeptem, po to zresztą, aby lepiej je słyszano. **Ale kiedy chodzi o monarchę — to bezceremonialność ludzka zapomina o tej odrobinie delikatności, która się należy — każdemu człowiekowi...**

To też — daleki od brania udziału w roztrząsaniu istoty zagadnienia, jakie wyłoniło się nieoczekiwanie i z zastanawiającą gwałtownością za horyzontami Albionu, **chciałbym podzielić się z czytelnikami wrażeniami, jakie odniosłem, widząc kilkakrotnie w rozmaitych okolicznościach, tak słynną obecnie panią Simpson.**

W końcu lata i jesienią roku ubiegłego odbyłem większą podróż, zatrzymując się, między innymi, w ciągu dwóch miesięcy — w poszczególnych państwach bałkańskich. W pierwszych dniach sierpnia otrzymałem wiadomość, że król angielski przybędzie do jednego z portów jugosłowiańskich, aby wsiąść na oczekujący go jacht **„Nachleen"** celem odbycia kilkutygodniowej przejażdżki po wodach **Jadranu.**

Oczywiście, data przyjazdu króla — i port, z którego miał „Nachleen" wypłynąć — nie były podane do wiadomości ogółu. Ale — jakoś się o wszystkim wiedziało.

W Szibeniku, dokąd mnie przyprowadziła zawodowa ciekawość, spotkałem panią Simpson bec a bec na molo, na wyspie Hvar.

A więc przede wszystkim, jeżeli nawet ma królewska wybranka te 42 lata, o których piszą, podając jej ewidencję — to obniżyła wartość czasu: wygląda bardzo młodo, jest smukła, doskonale ubrana, porusza się z pewną stanowczością, co jej nie ujmuje wdzięku... **Jest zaprzeczeniem tezy — że „panowie lubią blondynki"! Jeden z największych „panów" — woli brunetki.**

Potem — widziałem panią Simpson jeszcze raz w Jugosławii, raz w Grecji — i kilka razy w Turcji. Te ostatnie „spotkania" były najciekawsze.

Zwiedzałem z żoną Seraj i — pełni wrażeń zbliżaliśmy się do ostatniego budynku z kompleksu zabudowań sułtańskiego pałacu — pawilonu chińskiej porcelany, kiedy zatrzymał nas jakiś atletyczny „turysta":

— W tym pawilonie jest król Anglii.

Ano — zaczekajmy. Ale — do wymienionego „turysty" podszedł inny „podróżnik" z tej samej serii, chwila rozmowy, bardzo przypominającej kłótnię i pierwszy z panów, których tu opisujemy podszedł do nas, i patrząc bardzo podejrzliwie, rzekł bez przekonania:

— A może państwo chcą wejść?! Tylko proszę się królowi nie przyglądać, dobrze?

Prośba platoniczna, takaż obietnica, wchodzimy do pawilonu — masz tobie; w drzwiach zderzam się prawie z wychodzącym Edwardem VIII. Ustępuję mu miejsca, kłaniam się — otrzymuję uśmiech i ukłon, i monarcha a za nim jego orszak — trzy piękne panie i kilku panów, minęli mnie i zatrzymali się u wejścia do muzeum porcelany. Trudno — popatrzmy dyskretnie — ale badawczo!

A więc król Anglii: szczupły, drobny blondyn w jasnym garniturze — bez kapelusza, z przewieszonym przez ramię aparatem fotograficznym. Młoda — ale poważna twarz. — Obok niego — **pani Simpson**, w popołudniowym, spacerowym kostiumie: wydaje się wyższa, niż jest w istocie. Król mówi do niej coś — z czego śmieje się całe towarzystwo, i — przez chwilę, kładzie jej rękę na ramieniu. Robi to gestem bardzo subtelnym, nieuchwytnym prawie... — I — ma smutny uśmiech na ustach...

Obok pani Simpson stoi **p. Duff Cooper**, minister wojny i przyjaciel króla. Jest bardzo wesoły i opowiada coś z przejęciem. Obok niego — dwie piękne panie: żona jego i **p. Monntbatten.** Jest jeszcze kilku panów z ambasady angielskiej w Turcji.

Mogę się dobrze przyjrzeć pani Simpson: twarz człowieka bardzo opanowanego. Bardzo piękny wykrój oczu, nos o regularnych liniach i uśmiech — raczej łagodny.

Następnego dnia, korzystając z uprzejmości jednego z naszych znajomych, odbyliśmy wycieczkę piękną i szybką motorówką na Wyspy Książęce. Po kąpieli w Morzu Marmara, kilkugodzinnym spacerze na wyspach — pojechaliśmy zobaczyć „Nachleen" — po raz ostatni. Stał, zakotwiczony o dobry kilometr od najbliższej wyspy. **I wtedy — jeszcze raz zobaczyliśmy Edwarda VIII i panią Simpson.**

Byli we dwoje w małej łódce; król, ubrany w koszulę z krótkimi rękawami i „shorty" — wiosłował powoli, jakby pragnąc, aby ta przejażdżka ciągnęła się jak najdłużej. Oczywiście — zmieniliśmy kurs naszej motorówki, — ale, odjeżdżając, zobaczyłem, jak Edward VIII rzucił wiosła, pochylił się ku swej, biało ubranej, towarzyszce i oparł ręce o burty łodzi. **Mieliśmy wrażenie, że po prostu, nic nie mówiąc, patrzył na nią, mocno, zachłannie. Jakby były jego światem własnym, wymarzonym...**

Dla niej chce się wyrzec wszystkiego..."



Zdjęcie nasze przedstawia królową-wdowę Mary, księżnę Yorka, księżniczki: Małgorzatę i Elżbietę, oraz księżnę Kentu

Najpotężniejszy tron świata zachwiany

I widocznie nie było inaczej, tylko tak jak pisze o tym w ostatnich wierszach p. Stefanowski. Miłość Edwarda VIII jest silniejszą od chęci władania światem. **Rząd, lordowie, naród angielski, szukają możliwości zalegalizowania tego „mezaliansu". Wytwarzają się w Wielkiej Brytanii dwa obozy: za i przeciw. Lud chce usankcjonować związek prawem miłości — rząd... nie znajduje wyjścia z sytuacji.**

Czyżby więc tylko miłość i mezalians wchodziły w grę? — nie, napewno nie; ale o tym piszemy w artykule wstępnym (p. t. Dramat na tronie).

ARTUR CZAJCZYŃSKI.

Jak powstają świecidełka choinkowe

Boże Narodzenie to święto kościelne, z którym związane są piękne zwyczaje. Już za dawnych, bardzo dawnych czasów, dzień ten obchodzony był przez pierwszych chrześcian bardzo solennie. Po dzień dzisiejszy Boże Narodzenie obchodzone jest rok rocznie we wszystkich częściach świata bardzo uroczyście. W niezliczonych miastach, miasteczkach i wioskach ustawia się w domach choinkę, na której po wigilii zapala się świece. Oznacza ona drzewo łaski Bożej, a świeczki przedstawiają objawioną przez Chrystusa prawdę — światłość, która świeci w ciemnościach. Zawieszone na drzewku owoce i słodycze oznaczają dobrodziejstwo odkupienia. Zwyczaj ubierania choinki nie jest starym, albowiem dopiero w wieku 17-tym zaczęto go wprowadzać. Podobno pierwsze choinki pojawiły się w Niemczech i stamtąd rozpowszechniły się. W połowie 19-go stulecia wprowadzono choinkę również w Polsce. Odtąd stała się ona bardzo popularną.

Przy urządzaniu choinki dba się przede wszystkim o to, aby ją pięknie udekorować. Obok świeczek, czy żarówek elektrycznych, łakoci i owoców, dekoruje się ją obficie barwnymi świecidełkami zwanymi w pewnych dzielnicach także „błyskotkami", dzięki którym choinka zyskuje na pięknym wyglądzie. Jakże wspaniale wyglądają te mieniące się w blasku płonących świeczek srebrzyste kulki, gwiazdorki, i inne figurki z cieniutkiej warstwy szklanej. Pełne podziwu i zachwytu wpatrują się w nie oczy zgromadzonej pod drzewkiem dziatwy.

Jak wyrabia się te lśniące cacka?... oto pytanie, na które przytaczam ciekawą i pouczającą odpowiedź.

W wytwórni świecidełek choinkowych widzimy stoliki, na których ustawione są palniki ziejące ogniem. Są to palniki gazowe, przy których pracują wytwórcy tych cacek. Wzdłuż ścian wytwórni ciągną się półki pełne przedmiotów szklanych o najrozmaitszych kształtach „wydmuchanych" ze zwykłych szklanych rurek. Rurki szklane, sprowadzane z hut, mają długości mniej więcej po 1 i pół metra. Pracownik szklarski łamie je za pomocą specjalnego noża na krótsze części, po czym część taką poddaje działaniu dobywającego się z palnika ostrego płomienia. Środek rurki stapia się szybko, tworząc częściowo rozpaloną do czerwoności masę szklaną. Teraz dzieli ją wytwórca na dwie części. Otrzymane w ten sposób dwie nie duże rurki są z jednego końca całkiem stopione i przypominają kształt dwóch lodowych sopli długości ca 30 cm. Stopiony koniec rurki poddaje się znowu działaniu ognia po czym dmucha się z drugiej niestopionej strony. Dzięki ciśnieniu powietrza do wnętrza, ścianki stopionej rurki pulchnieją, zaokrąglają i przeobrażają się w kształtną kulkę. O ile chodzi teraz o wykonanie kulki z jednej strony wklęsłej, natenczas rozgrzewa się ją raz jeszcze do czerwoności i przy pomocy metalowego ostrza wgniata się ściankę kulki.

Aniołki, gwiazdorki itp. figurki wytwarza się w ten sposób, że rozpaloną do czerwoności i stopioną na końcu rurkę wkłada się tą częścią do odpowiedniej formy w ten sposób, że pozostały koniec sterczy wolno. Wytwórca świecidełek dmucha w rurkę mocno. Miękkie ścianki szklane znajdujące się w formie wypełniają się powietrzem i przylegają do jej ścianek uzyskując dzięki temu odpowiedni kształt np. aniołka, gwiazdorka itp. w zależności, jakiej formy użyto. War-

(Ciąg dalszy na str. 6-tej).

Indywidualne wskazania dla naparzań twarzy

Szablonowo stosowane naparzania twarzy mogą mieć tak samo ujemny wpływ na cerę, jak fatalne bywają następstwa po kosmetyku, nieodpowiednio dostosowanym do danej właściwości skóry, lub niewłaściwym środku do mycia twarzy. Prawidłową, a zwłaszcza suchą cerę, naparza się przez 5 minut nad parą, konieczne wszelako jest powleczenie twarzy przed tym kremem hormonowym „OXA". Twarz zaś o tłustej właściwości naparza się bez natłuszczania jej, ponieważ każdy tłuszcz, nawet w postaci wszelakiego mydła, niszczy taką cerę. Suchą cerę winno się myć prawdziwymi otrąbkami migdałowymi „Miraculum", prawidłowo - delikatnym mydłem, najkorzystniej dra Lustra mydłem dla dzieci, tłustą zaś — w y ł ą c z n i e proszkiem marmurowym „Miraculum". Wystrzegać się należy też jednego rodzaju pudru do każdej właściwości cerny. Tłusta cera wymaga nieodzownie odtłuszczającego pudru Hygienicznego dra Lustra, natomiast puder roślinny Egzotyczny odpowiada wszelkim wymogom prawidłowej i suchej cery.

Wojsko walczy z bezrobociem

Zaciąg ochotniczy bezrobotnych do oddziałów „Obrony Narodowej"

Pomorski Baon Obrony Narodowej utworzony będzie w Chełmnie

Chcąc przynajmniej w części **ulżyć bezrobociu i zatrudnić pozbawionych pracy młodych ludzi,** a przede wszystkim celowo wykorzystać przeznaczone na ten cel fundusze, **M. S. Wojsk. organizuje** na okres największego nasilenia bezrobocia, tj. w miesiącach zimowych, **specjalne oddziały „Obrony Narodowej",** do których **będą przyjmowani w drodze ochotniczego zaciągu pozbawieni pracy rezerwiści i młodzież przedpoborowa.**

W ten sposób **kilka tysięcy młodych ludzi, pozbawionych pracy, znajdzie w wojsku zatrudnienie, utrzymanie i umundurowanie,** a państwu przybędzie o tyle tysięcy więcej wyszkolonych obrońców.

Oddziały Obrony Narodowej organizowane będą **przy niektórych tylko pułkach piechoty, w okręgach najbardziej bezrobociem dotkniętych.** Przyjmowaną będzie do nich **w pierwszym rzędzie młodzież, zrzeszona w związkach Przysposobienia Wojskowego, a wyjątkowo nie zrzeszona z ośrodków wiejskich.**

Władze wojskowe zapewnią ochotnikom **wszelką pomoc moralną i materialną na równi z żołnierzami służby czynnej.**

W związku z powyższym minister Spraw Wojskowych gen. dyw. Kasprzycki na zasadzie art. 70, 71 i 79 ustawy o powszechnym obowiązku wojskowym zarządził:

1) **zaciąg ochotniczy do służby wojskowej w oddziałach Obrony Narodowej na okres 11-tu tygodni,**

2) **powołanie na 6-ciotygodniowe ćwiczenia rezerwy szeregowców, rezerwy artylerii lekkiej i ciężkiej — o c h o t n i k ó w.**

Na Pomorzu i dla powiatów innych województw znajdujących się w granicach D. O. K. 8 — zostanie zorganizowany: „Pomorski Baon Obrony Narodowej" w Chełmnie.

Do zaciągu ochotniczego do służby wojskowej w Pomorskim Baonie Obrony Narodowej mogą się zgłaszać ochotnicy:

— mężczyźni urodzeni w latach 1916, 1917, 1918 i 1919,

— podoficerowie i szeregowcy rezerwy piechoty kompanij strzeleckich i kompanij ciężkich karabinów maszynowych oraz szeregowych rezerwy kawalerii i taborów z oddziałów ciężkich karabinów maszynowych.

Powołaniem na 6-cio tygodniowe ćwiczenia rezerwy szeregowców rezerwy artylerii lekkiej i ciężkiej - ochotników objęci są:

a) rezerwiści i ochotnicy (przedpoborowi) samotni, pozbawieni pracy, zrzeszeni w następujących związkach (organizacjach) przysposobienia wojskowego: Federacja Polskich Obrońców Ojczyzny, Związek Rezerwistów, Związek Strzelecki, Związek Harcerstwa Polskiego, Związek Młodych Pionierów R. P., Związek Młodej Wsi, Zw. Młodzieży Ludowej, Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży Męskiej, Związek Towarzystw Gimnastycznych „Sokół",

b) wyjątkowo będą przyjmowani również rezerwiści nie zrzeszeni w związkach P. W., pochodzący ze wsi,

c) rezerwiści wyżej wymienionych rodzajów broni, którzy mają do odbycia jeszcze co najmniej 6 tygodni ćwiczeń i nie zostali powołani na normalne ćwiczenia rezerwy w okresie od stycznia do marca 1937 roku z wyjątkiem rocznika 1911,

d) ochotnicy (przedpoborowi) w wyżej wymienionych roczników, z wyjątkiem już pobranych i oczekujących wcielenia.

Kandydaci, tak rezerwiści, jak i ochotnicy (przedpoborowi) powinni zgłosić się do rejestracji w swoich związkach p. w. wymienionych wyżej a nie zrzeszeni u najbliższego powiatowego komendanta przysposobienia wojskowego w czasie od 10—15 grudnia 1936 r. przy czym ochotnicy (przedpoborowi) mają złożyć zezwolenie ojca lub prawnego opiekuna na wstąpienie do wojska a rezerwiści posiadać przy sobie wojskowe dokumenty osobiste (książeczka wojskowa).

Wszyscy kandydaci muszą posiadać legitymację bezrobotnego względnie odpowiednie zaświadczenie z gminy, jeśli chodzi o bezrobotnych wiejskich nie rejestrowanych przez Fundusz Pracy.

Kandydaci, ochotnicy przedpoborowi, zostaną powołani w pierwszych dniach stycznia 1937 roku do oddziałów, gdzie będą poddani badaniu komisji poborowej. Uznani za zdolnych do czynnej służby wojskowej rozpoczną niezwłocznie odbywanie tej służby a nie uznani za zdolnych zostaną odesłani do miejsca zamieszkania.

Powołanie kandydatów do oddziałów obrony narodowej jak i na ćwiczenia rezerwy do pułków artylerii nastąpi w pierwszych dniach stycznia 1937 roku.

(Ciąg dalszy ze strony 5-ej).

stwa szklana jest bardzo cieniutka i przy najmniejszej nieostrożności może ulec rozbiciu. Z kolei wędrują przezroczyste kulki i figurki do innego oddziału wytwórni, w którym nadaje im się farbę. Do każdej kuleczki, czy figurki wlewana będzie masa, jakiej używa się także do fabrykacji luster. Następnie wkłada się świecidełka do specjalnej wanienki z ciepłą wodą i obraca się je na wszystkie strony. Srebrna masa pod wpływem ciepła przylega do ścian kulek i figurek nadając im lśniący srebrzysty kolor.

O ile chodzi o dobranie koloru np. zielonego, czerwonego, czy innego, natenczas pokrywa się srebrne kulki z wierzchu cieniutką warstwą specjalnie sporządzonej farby danego koloru. Kulki matowe, oblepiane jak gdyby maleńkimi łuseczkami, wytwarza się w ten sposób, że gorące jeszcze t. zn. dopiero co wyjęte z płomienia wkłada się w rozproszkowane szkło.



Zwiastun święta „Bożego Narodzenia"

Inne ornamenty z wierzchu wykonywa się zapomocą pendzelka zwilżonego w zwykłej farbie emaliowej. Fabrykacja świecidełek choinkowych wymaga wielkiej zręczności i uwagi, a nade wszystko wprawy i doświadczenia. Najmniejsze niedociągnięcie powoduje stratę w materiale i czasie.

Oto jak powstają świecidełka choinkowe!

Naukowy Instytut Rzemieślniczy im. Marszałka Józefa Piłsudskiego

W tych dniach odbyła się w Warszawie inauguracja nowopowstałego w Warszawie Instytutu Naukowo - Rzemieślniczego im. Marszałka Józefa Piłsudskiego. Na uroczystości otwarcia Instytutu P. Prezydenta RP. reprezentował p. wicepremier Kwiatkowski. Ponad to przybyli ministrowie: WR. i OP. prof. Świętosławski, Przemysłu i Handlu dr. Roman, Opieki Społecznej Zyndram-Kościałkowski, oraz podsekretarze Stanu, przedstawiciele władz stolicy, instytucyj, związków i organizacyj.

W pięknie udekorowanej sali odbyło się inauguracyjne zebranie Instytutu, zagajone przez prezesa Kuratorium posła Snopczyńskiego. Po wysłuchaniu referatów poświęconych historii Muzeum Rzemiosł i Sztuki Stosowanej, oraz celom i zadaniom Instytutu, członkowie rządu i zaproszeni goście zwiedzili bogate zbiory Instytutu.



Otwarcie Instytutu Rzemieślniczego w Warszawie z udziałem wicepremiera i min. Przemysłu i Handlu p. Romana.

Zdjęcie nasze przedstawia fragment uroczystego inauguracyjnego zebrania Instytutu Naukowo - Rzemieślniczego. Na pierwszym planie widoczni pp.: wicepremier Kwiatkowski, min. Zyndram Kościałkowski, min. Roman.

Jubileusz pracy zasłużonego działacza niepodległościowego i robotniczego

W ub. niedzielę w sali „Colosseum" odbył się jubileusz 40-lecia pracy społecznej znanego działacza niepodległościowego senatora Mariana Malinowskiego (pseud. Wojtek).

W sali zgromadziły się liczne delegacje związków zawodowych, przybyłe z rozmaitych ośrodków robotniczych z całej Polski, marszałek senatu Prystor, prezes P. A. L. senator Sieroszewski, senatorowie i posłowie, przedstawiciele władz oraz organizacyj społecznych.

Zebranie zagaił były premier Jędrzej Moraczewski, podnosząc w swym przemówieniu wielkie zasługi jubilata w pracy niepodległościowej i dla sprawy robotniczej w Polsce. Przemawiało poza tym kilku przedstawicieli organizacyj robotniczych.

Sen. Marian Malinowski otrzymał wiele depesz gratulacyjnych, a delegacje robotnicze wręczyły mu podarunki.

„Polska Odrodzona" na piersiach marynarzy francuskich

Warszawa, 8. 12. (PAT) W uzupełnieniu informacji z Paryża z dnia 30 listopada o **dekoracji szefa kierownictwa marynarki wojen. kontradm. Świrskiego orderem „Legii Honorowej", oraz kilku inżynierów francuskich orderem „Polski Odrodzonej",** podajemy obecnie komunikat zawierający dokładną listę odznaczonych.

Szef sztabu generalnego francuskiej marynarki wojennej **Durand-Viel wręczył kontradmirałowi Świrskiemu, szefowi kierownictwa Marynarki Wojennej,** który przybył na uroczystość spuszczenia na wodę O. R. P. „Gryf", **insygnia wielkiego krzyża oficerskiego „Legii Honorowej",** t. j. 2 klasę tego orderu.

Z kolei kontradmirał Świrski w czasie pobytu swego w Paryżu **udekorował orderem „Odrodzenia Polski":**

Inż. marynarki francuskiej (w stopniu odpowiadającym kontradmirałowi) **Edwarda Davaux,** szefa biura konstrukcyjnego ministerstwa marynarki,

inż. marynarki (w stopniu odpowiadającym komandorowi) **Rene Thery,** szefa okręgu nadzorczego w Nantes,

oraz inż. marynarki (w stopniu odpowiadającym komandorowi podporucznikowi) **Aleksandra Bernard,** inżyniera biura konstrukcyjnego ministerstwa marynarki.

W czasie zaś niedzielnej uroczystości w Havrze, kontradmirał Świrski udekorował orderem **„Polski Odrodzonej"** komandora marynarki w Havrze oraz inż. marynarki (w stopniu odpowiadającym komandorowi podporucznikowi) **Józefa Verdiera,** szefa okręgu nadzorczego w Havrze.

Wszyscy udekorowani inżynierowie z tytułu zajmowanych stanowisk okazali **wydatną pomoc komisji nadzorczej marynarki polskiej, kierującej budową O. R. P. „Gryf".**

Gen. Żeligowski prezesem koła Rolników Sejmu i Senatu RP.

Warszawa 8. 12. (PAT). Na ostatnim posiedzeniu Koła Rolników Sejmu i Senatu RP dokonano wyboru nowych władz Koła, które ukonstytuowały się, jak następuje: prezes — poseł gen. Lucjan Żeligowski, wiceprezes — senator Rdułtowski, poseł Długosz, poseł Wróblewski, sekretarze — poseł Krzeczunowicz, poseł Mirski, skarbnik — poseł Kociuba. Komisja rewizyjna — posłowie Bartczak, Głowacki Kozubski.

Na tymże zebraniu wyłoniono Komisję dla spraw budżetowych, w skład której wejdą ci posłowie i senatorowie, którzy wejdą w skład Komisyj Budżetowych Sejmu i Senatu.

Obrady Rady Wyszkoleniowej Związku Strzeleckiego

W niedzielę 6 bm. obradowała w Warszawie Centralna Rada Wyszkolenia Związku Strzeleckiego pod przewodnictwem prezesa Paschalskiego. W obradach wzięli udział Komendant Główny Związku Legionistów, płk. Adam Koc i dyrektor Państwowego Urzędu Wychowania Fizycznego, gen. Wilczyński. Po otwarciu obrad wygłosił przemówienie płk. Adam Koc, który podkreślił doniosłą rolę Zw. Strzeleckiego w wychowaniu młodzieży i przygotowaniu kadr obrońców Ojczyzny. Rada Naczelna wysłała depesze hołdownicze do Pana Prezydenta Rzplitej, Marszałka Edwarda Śmigłego Rydza, p. premiera gen. Sławoj Składkowskiego i p. ministra spraw wojskowych gen. Kasprzyckiego.

Nadużycia w Stronnictwie Narodowym w Łodzi

Łódź (kor. wł.). W biurze Stronnictwa Narodowego w dzielnicy Chojeńskiej w Łodzi wykryto nadużycia i defraudacje pieniężne, popełnione przez jednego z członków zarządu. Sprawę skierowano do prokuratora. Nazwisko sprawcy nadużyć trzymane jest w tajemnicy.

Wzrost wkładów oszczędnościowych w PKO w listopadzie

Warszawa 8. 12. (PAT). W miesiącu listopadzie wkłady oszczędnościowe w PKO., jak również liczba oszczędzających, wykazują znaczny wzrost.

Stan wkładów zwiększył się o 5.193.349 zł a liczba książeczek oszczędnościowych o 46.515, osiągając na dzień 30 listopada rb. ogólną ilość 2.257.659 czynnych książeczek.

Wstrząsająca scena w kawiarni bydgoskiej

Tragiczny strzał rozwiązał rozterkę serca

W dniu przedwczorajszym jedna z kawiarń bydgoskich była w godzinach najliczniejszej frekwencji gości **widownią ponurego dramatu,** który pociągnął za sobą **życie w pełni sił i wieku mężczyzny.**

Tło tragedii przedstawia się następująco:

Zamieszkały we Wilnie **42-letni rotmistrz w st. spocz. Bogdan de Rosset,** syn byłego głośnego przywódcy stronnictwa mieszczańskiego, oraz przewodniczącego tejże frakcji w Sejmie polskim posła de Rosseta, **żonaty i ojciec dwojga dzieci,** spotkał na drodze swego życia pannę Powidzką do której zapłonął niezmożonym afektem. Na tym tle doszło do scysji, a następnie do rozejścia się Rosseta z żoną. która pozostawiwszy swe **dwie 5 i 6-letnią córeczki** na opiece rodziny, osiedliła się na stałe w stolicy nadsekwańskiej — **Paryżu.**

Rosset przeszedłszy na wiarę **prawosławną** uzyskał rozwód i zdawało się, iż nic już nie stanie na przeszkodzie w zrealizowaniu tak upragnionego przezeń szczęścia. Jakkolwiek panna Powidzka sprzyjała wielce Rossetowi, jednak **rodzina jej sprzeciwiała się stanowczo zamierzonemu związkowi małżeńskiemu, podobnie jak rodzina Rosseta.**

Na tym podłożu zaznaczyły się liczne tarcia, które doprowadziły do wyjazdu Powidzkiej **z Wilna do Bydgoszczy,** gdzie zamieszkała u swych znajomych. Ta ucieczka przed ukochanym, a jednak niedostępnym jej człowiekiem niestety nie ukryła się przed Rossetem.

Ten podąża za Powidzką i w dniu 4 bm. zjawia się w Bydgoszczy, gdzie znajduje gościnę u gen. dywizji w st. spocz. **Karnickiego.** Po trzech dniach daremnego poszukiwania ukochanej kobiety, Rosset spotyka ją przypadkowo na ul. Gdańskiej i zaprasza ją na kawę do cukierni Szmeltera.

Było to w godzinach południowych w poniedziałek.

Po krótkiej ożywionej rozmowie prowadzonej półgłosem przy stoliku, **Rosset dobył nagle rewolweru i przyłożywszy go do serca — wypalił. Głośny huk strzału wywołał wśród gości kawiarnianych zrozumiałe przerażenie. Rzucono się na pomoc samobójcy, który dawał już tylko słabe oznaki życia.** W kilka chwil później przybył na miejsce wezwany lekarz pogotowia, stwierdzając niestety zgon desperata.

Zwłoki przewieziono niezwłocznie do kostnicy szpitala miejskiego.

Powiat bydgoski na F. O. N.

Sprawozdanie z pierwszego okresu zbiórki

Z inicjatywy Powiatowego Komitetu F. O. N. ukonstytuowały się lokalne Komitety gminne i miejskie F. O. N. na całym terenie powiatu.

Komitety te przystąpiły natychmiast do zbiórki, której **rezultat do dnia 1 grudnia 1936 r. jest następujący:**

Miasto Fordon 1252.55 zł. gotówką i 800 zł. obligacjami pożyczkow., Koronowo 3159,73 zł. gotówką i 600 zł. obl. poż., Solec Kujawski 500 zł., Gmina Bydgoszcz 939,34 zł., Dąbrówka Nowa 404,76 zł., Dobrcz 1347,30 zł., Koronowo 604,81 zł., Mąkowarsko 314,38 zł., Solec Kuj. 588,70 zł., i 50 zł. obl., Wierzchucin Król. 422,44 zł., Wtelno 700,48 zł. Poza tym Kom. Kasa Oszczędn. powiatu bydgoskiego 500 zł., p. Morstin ze Strzelewa 500 zł., p. Piskorski Marcin 5 zł.

Aczkolwiek rezultaty dotychczasowej zbiórki przedstawiają się na pierwszy rzut oka znikomo, Powiatowy Komitet zdaje sobie sprawę, że obecny czas, w którym **rolnicy spłacają jesienne raty podatku gruntowego, ubezpieczenia od ognia, lokalne Komitety** zaś **zbierają równocześnie na pomoc zimową dla bezrobotnych i w którym** to **czasie odbywały się tygodnie zbiórkowe na inne rozmaite cele potrzeb społecznych, — był chwilowo lokalnie niekorzystnym dla akcji F. O. N.**

Dziękując serdecznie za złożone dary wszystkim ofiarodawcom, a JWPanom przewodniczącym Komitetów lokalnych za dotychczasową współpracę, **Powiatowy Komitet F. O. N. wyraża niepłonną nadzieję, że następne sprawozdanie z akcji zbiórkowej wypadnie cyfrowo lepiej.**

Następne sprawozdanie z akcji zbiórkowej ukaże się w dziennikach z końcem stycznia 1937 r. W sprawozdaniu tym umieszczony zostanie również wykaz kwot wpłaconych przez różne organizacje jak urzędników, wolnych zawodów i t. p. z powiatu do innych Komitetów F. O. N.

Zebrana dotychczas gotówka znajduje się na specjalnym koncie **Komunalnej Kasy Oszczędności powiatu bydgoskiego,** do której to Kasy uprasza Powiatowy Komitet przekazywać dalsze zebrane kwoty.

Przew. Kom. (—) **dyr. Wacław Czaczka**
Skarb. Kom. (—) **dyr. F. Jankowski.**

200-letni jubileusz Domu ks. Boduena



Zdjęcie przedstawia J. E. ks. Kardynała Kakowskiego, Pana Premiera Składkowskiego i ministra Kościałkowskiego, w otoczeniu maluczkich wychowanków Domu ks. Boduena w Warszawie.

Tuchola

— **Ze zjazdu powiatowego wójtów i sekretarzy gminnych.** Dnia 2 bm. odbył się o godz. 11 w sali Rady Powiatowej zjazd powiatowy wójtów i sekretarzy gminnych powiatu tucholskiego, któremu przewodniczył p. starosta Hryniewski. Na zjeździe tym omawiano cały szereg ważnych zagadnień natury samorządow. i gospodarczej powiatu tucholskiego. Sprawy samorządowe referował p. insp. powiatowy Janyga. Wnioski, jakie wysunięto na zjeździe powiatowym, dotyczące spraw gospodarczych i samorządowych powiatu tucholskiego dowodzą o głębokiej trosce i zrozumieniu najistotniejszych potrzeb gospodarczych gmin wiejskich powiatu tucholskiego.

— **Z zebrania Cechu Szewskiego.** W ub. niedzielę o godz. 14 odbyło się zebranie Cechu Szewskiego, które zagaił starszy cechu p. Gabrych. Przybyły na zebranie referent Starostwa p. Stogowski odczytał szereg okólników z Izby Rzemieślniczej, w których poruszał bardzo ciekawe rzeczy dla rzemiosła. W celu strzeżenia praw legalnego wykonywania rzemiosła został wybrany mąż zaufania w osobie p. Szwemina Stanisława. **Cech sam jako taki jest dobrze zasobny** w gotówkę, bo posiada około 900 zł. w kasie, które zamierza zużytkować na zakup przyborów szewskich dla członków. W tym celu została wybrana komisja, która ma do przyszłego zebrania przedstawić gotowy projekt. Składka członkowska będzie wynosiła od 1 stycznia 1937 r. od członka 50 gr. miesięcznie. Członkowie oświadczyli zgodę na przystąpienie do kasy bezprocentowej pożyczki. Ostateczna decyzja w tej sprawie ma zapaść na przyszłym zebraniu.

— **Z zebrania Tow. Ludowego.** W niedzielę, dnia 29 ub. m. o godz. 16 odbyło się w „Browarze" zebranie Towarzystwa Ludowego, które zagaił prezes p. Szulczyński. Ks. dr. Kreft wygłosił ciekawy referat „O szerzącym się komuniźmie". Po za tym p. Pacer Czesław odczytał projekt protestu przeciw jednostkom z pośród nauczycielstwa szerzącym komunizm, który po dokonaniu w nim poprawek redakcyjnych ma być dodany do ogólnego protestu Akcji Katolickiej, której wiec z całego powiatu ma się odbyć w najbliższym czasie. Po tym wniesiono apel, żeby Towarzystwo Ludowe wzięło czynny udział ze sztandarem w zjeździe niepodległościowców, który odbędzie się 13 bm. w Tucholi.

Egzaminy maturalne na Pomorzu

Kuratorium Okręgu Szkolnego Poznańskiego w Poznaniu podaje do wiadomości, że najbliższe gimnazjalne egzaminy dojrzałości i egzaminy z zakresu klas gimnazjum dla eksternów odbędą się na obszarze Okręgu Szkolnego Poznańskiego w terminie zimowym 1937 r. (styczeń — luty). Podania o dopuszczenie do egzaminu, zaopatrzone w 1) metrykę urodzenia, 2) szczegółowy życiorys, 3) świadectwa szkolne, 4) dwie nie naklejone fotografie, 5) wykaz lektury z języka polskiego i języków obcych, 6) świadectwo moralności — należy wnosić do Kuratorium Okręgu Szkolnego Poznańskiego w Poznaniu w terminie do dnia 15 grudnia br.

W kilku wierszach

Berlin. W Berlinie na terenach wielkich składów drzewnych wybuchł gwałtowny pożar. Dwóch strażaków i jeden robotnik fabryczny odnieśli poważne rany i poparzenia. Spłonęły zabudowania długości 60 metrów.

*

Moskwa. Aresztowany został w Leningradzie inż. Metzner, obywatel Rzeszy.

*

Londyn. W całym kraju spadł obfity śnieg, który w pewnych okolicach dochodzi do grubości 1 metra. Burza, szalejąca od zgórą 24 godzin nad kanałem La Manche, zmusiła statki rybackie do zawinięcia do portów.

*

Rzym. Mussolini wręczył nagrody pieniężne na ogólną sumę 2 i pół milionów lirów rolnikom, którzy zwyciężyli w ogólnopaństwowym dorocznym konkursie za najlepszą uprawę roli.

*

Rzym. Syn Mussoliniego Bruno wstąpił w związki małżeńskie w Mediolanie i wyjeżdża niebawem do Hollywood, gdzie zamierza poświęcić się pracy w dziedzinie filmowej.

*

Rzym. W czasie od stycznia 1935 do 30 listopada br. wyjechało 155.599 robotników do włoskiej Afryki Wschodniej.

*

Ankara. Cylicja została pod wpływem ulewnych deszczów nawiedzona przez katastrofę powodzi. W mieście Adana zawaliło się wiele domów, a woda na ulicach sięga wysokości dwóch metrów. Około 100 osób utonęło, liczba zaś pozbawionych dachu nad głową przewyższa 30.000.

*

Bruksela. Król Leopold III przyjął na specjalnej audiencji tegorocznego zwycięzcę zawodów o puhar Gordon-Bennetta, Ernesta Demuytera, wyrażając mu gratulację z powodu odniesionego zwycięstwa. Jednocześnie król Leopold okazał żywe zainteresowanie dla tych zawodów i z uwagą wysłuchał opowieści Demuytera o ich przebiegu.

*

Sevilla. Przybyła do Salamanki delegacja rumuńska celem wręczenia szabli honorowej dowódcy obrońców Alkazaru gen. **Moscarda.**

Dysproporcje polsko-niemieckie

W Polsce 12 szkół niemieckich

W Niemczech ani jednej polskiej

„Dziennik Berliński" oraz inne pisma polskie, wychodzące w Niemczech, omawiając **położenie szkolnictwa polskiego w Niemczech, wskazują na fakt, że 12 niemieckich średnich zakładów naukowych w Polsce uzyskało bez trudności prawo kształcenia dziewcząt, gdy tymczasem na terenie Niemiec nie ma dotychczas żadnej odpowiedniej polskiej uczelni dla dziewcząt**

Pisma polskie podkreślają **konieczność usunięcia tej dysproporcji** między mniejszością polską w Niemczech, a mniejszością niemiecką w Polsce. Przypominając wielokrotne deklaracje mężów stanu Trzeciej Rzeszy o szacunku i zrozumieniu państwa narodowo - socjalistycznego dla potrzeb i interesów innych narodów, pisma polskie w Niemczech wyrażają przekonanie, że **„słuszne starania ludności polskiej w Niemczech o jedną choćby żeńską szkołę średnią nie powinny pozostać bez rychłego skutku".**

Zjazd delegatek Zw. Pracy Obywatelskiej Kobiet

W poniedziałek rozpoczął się w Warszawie **dwudniowy zjazd Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet**, na który przybyło kilkaset delegatek.

Na otwarcie zjazdu przybyła **pani Aleksandra Piłsudska,** przedstawiciele **władz** państwowych i samorządowych.

Zawieszenie organizacji białoruskich za komunistyczną działalność

Wilno (kor. wł.) Decyzją Starostwa Grodzkiego zawieszone zostało stowarzyszenie pn. „Białoruski Instytut Gospodarki i Kultury". W motywach swej decyzji Starostwo podkreśla, że Towarzystwo Szkoły Białoruskiej, wciągnęło Białoruski Instytut Gospodarki i Kultury do inspirowanej przez Komunistyczną Partię Zachodniej Białorusi t. zw. „Akcji szkolnej", działającej na szkodę Państwa. Dowodem tej szkodliwej działalności było stworzenie przez obie zawieszone organizacje t. zw. „sekretariatu szkolnego" w Wilnie, który wydawał różnego rodzaju publikacje, konfiskowane następnie przez władze.

Ponadto Białoruski Instytut Gospodarki i Kultury bezpośrednio i za pośrednictwem „sekretariatu szkolnego" konsekwentnie stwarzał wśród ludności nastroje niezadowolenia i stałego fermentu przez wysuwanie haseł, inspirowanych przez Komunistyczną Partię Zachodniej Białorusi.

Dyskrecja w sprawie katastrofy samolotu niemieckiego we Francji

W katastrofie wielkiego samolotu pasażerskiego Lufthanzy, który dnia 3 bm. roztrzaskał się na szczycie alpejskim Almet, **poniosło śmierć nie 6 osób, lecz prawdopodobnie 7, a może nawet 8,** w szczątkach samolotu znaleziono bowiem **siódmy paszport** na nazwisko Antona von Scholtz. Poza tym znaleziono **części ubrania kobiecego,** z czego wynikałoby, iż wśród pasażerów samolotu mogła się znajdować **również jakaś kobieta.** Przedstawiciele Lufthanzy i eksperci niemieccy, którzy przybyli na miejsce katastrofy, zachowują **ścisłą dyskrecję na temat pasażerów samolotu.** Ze względu na obfite opady śnieżne, musiano na razie przerwać poszukiwania w obawie obsuwania się **lawin**

Nowa lista pozbawionych praw obywatelstwa Trzeciej Rzeszy

Berlin, 8. 12. (PAT) Ukazała się nowa lista pozbawionych praw obywatelstwa Trzeciej Rzeszy, która obejmuje 39 nazwisk, m. in. Tomasza Manna, poetę i laureata literackiej nagrody Nobla. Pozbawienie praw obywatelstwa pociąga za sobą konfiskatę majątku oraz rozciąga się na członków **rodziny.**

Tam, gdzie pieprz rośnie...

Meksyk udzieli Trockiemu azylu

Meksyk (PAT). Ministerstwo spraw zagranicznych oznajmia że **rząd meksykański udzieli prawa pobytu Trockiemu na terytorium Meksyku** po otrzymaniu oficjalnej prośby w tej sprawie. Dotychczas do władz meksykańskich wpłynęły różne petycje, podpisane przez grupy trockistów, którzy wskazują, iż **życiu Trockiego zagraża poważne niebezpieczeństwo,** ponieważ może być zmuszony do powrotu do Związku Sowieckiego, wobec stanowiska państw europejskich, odmawiających mu prawa pobytu oraz wobec zamiaru Norwegii cofnięcia **pozwolenia** na pobyt, - którego **dotychczas Trocki korzystał.**

PRZEWIDYWANY PRZEBIEG POGODY

Po chmurnym i mglistym ranku, w ciągu dnia dość pogodnie. W górach umiarkowany, poza tym lekki mróz. Słabe wiatry miejscowe lub cisza.

KALENDARZYK

Środa, 9. 12.: Walerii
Czwartek, 10. 12.: Marii
Piątek, 11. 12.: Damazego

Na bruku bydgoskim

— **Książki dla bibliotek żołnierskich ofiarowali:** dyr. Ubezp. Społecznej p. Stefan Wolski 54 książki; Zakłady Graficzne „Biblioteka Polska" 9, Pocztowe Przysposobienie Wojskowe 32; Firma Wende 13; Klub Polski 11 i 16 tomów roczników; p. Alina Rutkowska 25; p. Suligowski 3; p. Skroczyńska 2 roczniki; Szkoła św. Kazimierza 20; I Hufiec Harcerek 19; p. Szatkowska 9 i 1 tom zeszytów.

Wszystkim ofiarodawcom składa serdeczne podziękowanie Zarząd Polskiego Białego Krzyża.

— **Herbatka towarzyska.** Stow. Pań Miłosierdzia (Bielawki) urządza w środę, herbatkę towarzyską, połączoną z przedstawieniem sielanki „Wieś polska śpiewa", na którą to imprezę zaprasza serdecznie wszystkich, mających zrozumienie dla nakazu chwili. Dobroczynna impreza ta, oprócz zadowolenia z spełnionego dobrego uczynku, da uczestnikom zadowolenie z mile spędzonych kilku popołudniowych godzin. A więc jutro o 4 wszyscy do Resursy!

Zebrania — Odczyty

— **Bydgoski Oddział Polskiego Towarzystwa Przyrodników im. Kopernika** zawiadamia, że w piątek, dnia 11 bm. o godz. 20 odbędzie się w Państwowym Instytucie Naukowym Gospodarstwa Wiejskiego. pl. J. Weyssenhoffa 11, pokój 43 (I piętro) posiedzenie naukowe, na którym p. Karol Michalski wygłosi referat p. t.: **„Drzewa i krzewy parków bydgoskich".**

— **„Hiszpania".** Bratobójcze walki, których terenem stała się Hiszpania, zwracają wszystkich uwagę na kraj ten o starej kulturze i egzotycznym pięknie. W środę, dnia 9 bm. o godz. 8 wieczorem usłyszymy w auli Miejskiego Gimnazjum Żeńskiego wybitną powieściopisarkę p. Izabellę Lutosławską, która mówić będzie o tym kraju przechodzącym dziś przez gehennę cierpień. P. Lutosławska mówiła już na ten temat w szeregu miast polskich. wszędzie spotkała się z olbrzymim powodzeniem wśród publiczności. Bilety w cenie 1 zł i 50 gr. są do nabycia w biurze „Caritas" przy ul. Cieszkowskiego 6 i wieczorem przy kasie.

Echo jubileuszu właściciela „Bristolu"

W tych dniach — jak wiadomo — właściciel popularnej kawiarni **„Bristol" p. Zygmunt Ciupek** obchodził jubileusz 10-lecia swej pracy na wspomnianej placówce.

Obchód jubileuszowy, ze względu na sympatię, jaką cieszą się pp. Ciupkowie, jak również ze względu na pracę społeczną właściciela „Bristolu" stał się wydarzeniem w życiu codziennym miasta.

W dniu jubileuszu rano odbyła się msza św. w kościele farnym. Nabożeństwo odprawił ks. kan. **Schulz.** Podczas mszy św. na chórze przygrywała orkiestra wojskowa pod batutą znanego kapelmistrza por. **Grabowskiego.**

Przez cały ub. piątek pp. Ciupkowie przyjmowali liczne życzenia od osób prywatnych i organizacyj. M. in. p. Ciupek z okazji swej uroczystości otrzymał **odznakę pułkową pułku „Dzieci bydgoskich", Stowarzyszenie Restauratorów, Cech Cukierników i Zw. Pomocników Gastronomicznych nadały jubilatowi dyplomy.**

W rzędzie gratulacyj złożonych jubilatom znajduje się również depesza p. prezydenta miasta **Barciszewskiego.**

Ze sportu

MISTRZOSTWA MIASTA W GIMNASTYCE PRZYRZĄDOWEJ.

W Bydgoszczy odbyły się onegdaj drugie zawody sportowe o mistrzostwo miasta w gimnastyce przyrządowej. Z ramienia **Miejskiego Komitetu WF i PW** zawody zorganizowało **Gniazdo I. T. G. „Sokół".**

Ze względu na to, iż tylko dwa gniazda sokole I i III przysłały zawodników, inne zaś organizacje zawiodły — tylko 14 gimnastyków stanęło na starcie.

Techniczne wyniki zawodów przedstawiają się następująco:

Stopień wyższy: 1) Bettyna — 104575 pkt., 2) Domżalski — 99.350 pkt., 3) Rachuta — 97.875 pkt., (wszyscy Sokół I).

Stopień średni: 1) Piskorski (Sokół III) 50.575 pkt., 2) Więckowski — 49.275 pkt., 3) Żółkiewicz — 47.700 pkt., (obaj Sokół I).

Stopień niższy: 1) Rogożyński — 49.750 pkt., 2) Witt — 47.260 pkt., 3) Majtkowski — 47.210 pkt. (wszyscy Sokół I).

K. P. W. GROMI ZRZESZ. MŁODZ. ŻYD. W TENISIE STOŁOWYM.

Onegdaj odbyły się w Bydgoszczy zawody ping-pongowe pomiędzy drużyną **Kolejowego Przysposobienia Wojskowego,** a zespołem **Zrzeszenia Młodzieży Żydowskiej.** Spotkanie zakończyło się wspaniałym zwycięstwem KPW., które rozgromiło przeciwnika, uzyskując 6:3.

Zaznaczyć należy, iż drużyna **Kolejow. P. W. stanowi obecnie czołowy zespół ping-pongowy naszego miasta.**

Dzień w Bydgoszczy



Środa, dnia 9 grudnia

Gawędy na dowolny temat

Jeśli są na świecie ludzie, którzy zadawalają się mniejszą ilością przyjemności, kosztem ich zwiększonej siły atrakcyjnej — to przyznać trzeba, że w większości i przygniatającej liczebności należymy do stworzeń streszczających swoje pragnienia w określeniu: grunt to byle dużo dobrego. Bo, że dobrego nigdy nie jest zawiele, dowieść mogły chociaż dni minione, kiedy to po jednodniowym, poniedziałkowym „odpoczynku" — we wtorek cała ochota świąteczna wróciła znowu z poprzednią siłą.

Na szczęście gdzie, jak gdzie, ale w Bydgoszczy można było dodatkową „niedzielę" przepękać z pożytkiem dla siebie i bliźnich. Można więc było uczestniczyć w wencie: wygrać coś, a zarazem zasilić fundusz pomocy zimowej, można było przejść wszystkie kawiarnie i wypić kilka kaw co również jest pożądane ze względu na duże bezrobocie wśród pracowników gastronomicznych. Do pozostałych obustronnych przyjemności należy ponadto: teatr (dyr. Stoma musi przecież jakoś budżet połatać!), kina (właściciele ich też chcą żyć!) ślizgawka (urządzenie lodowisk kosztuje niemało, a przecież podatek też płacić się musi!), dalej radio (za trzy złote nigdy zawiele płyt się nie usłyszy!) i wreszcie dom (przecież człowiek sam też chce choć kawałek święta spędzić po ludzku!).

Uważam, że jedno święto w tygodniu nie jest wcale luksusem, a „gwiazdka", chociaż ma się składać aż z trzech świąt — też nie będzie za długa, dla ludzi, którzy umieją się jako tako w kryzysowym czasie urządzić.

(Czek.)

Najsubtelniejsze wyrazy uczuć kobiecych — to eksponaty wystawowe w Resursie Kupieckiej

— „Choć ciężko orzesz — daj co możesz"!

Takie oto m. in. hasło rzucił bydgoski **Komitet Obywatelski do walki z bezrobociem** w okresie tegorocznej zbiórki.

Hasłem tym przejęły się do głębi sympatyczne **„Sokolice"** bydgoskie, które niedawno temu podjęły myśl urządzenia **wystawy robót kobiecych,** by publicznie pokazać owoce swej pracy, a z drugiej znów strony — w sposób dla nich możliwie najdostępniejszy przyczynić się do ulżenia doli bezrobotnym.

W cichej, codziennej i znojnej, chociaż jakżeż pogodnej pracy powstały **dziesiątki i setki arcydzieł sztuki kobiecej, zamykające bezwątpienia gros najpiękniejszych przejawów subtelnej duszy człowieczej z gatunku piękniejszej połowy rodzaju ludzkiego.**

I tak powstała wystawa robót kobiecych, która od niedzieli stanowi w Bydgoszczy atrakcję pań i panów. Wystawa ta trwać będzie do następnej niedzieli i przedstawia się naprawdę ciekawie.

Do najpiękniejszych stoisk zaliczyć należy zbiory eksponatów **„Sokoła" żeńskiego,** wykonane pod kierownictwem p. **Bykowskiej,** bogaty dział haftów zareprezentowany przez **„Rodzinę Kolejową" Okręgu Pomorskiego,** dalej zaciekawiające stoiska **Chrześcijańskiej Ligi Pracy, Domu Karnego w Fordonie** i w. in., oraz prace indywidualne pp.: starościny **Suskiej,** drowej **Chmielarskiej** i seniorki „Sokoła" p. **Sikorskiej.**

Działy prac kobiecych uzupełniają interesujące „modele domowe" nowoczesnej kuchni (stoisko **Gazowni Miejskije),** zaś na plan pierwszy wybija się olbrzymie i piękne stoisko znanej bydgoskiej fabryki środków spożywczych p. **Kosińskiego,** która to firma zareprezentowała imponującą liczbę odmian swoich wyrobów, jak budyni, galaretek proszków do pieczenia **„Omega"** i przypraw do ciast. O doskonałości produktów fabryki można przekonać się na wystawie, kosztując smaczne próbki gratisowe.

Na sali wystawowej rozlegają się dźwięki radia (ze stoiska F-my **Marciniak** — dział elektro - radiowy).

Wystawa otwarta jest od 9 rano do 21. Bilety wstępu po 45 gr. umożliwiają każdemu zwiedzenie ciekawego tego pokazu. Wycieczki zbiorowe płacą 25 od osoby i korzystają z daleko idących zniżek (2 bilety gratis na 10 płatnych).

Przyjemne z pożytecznym
Wielka wenta na bezrobotnych w „Starej Bydgoszczy"

Jeśli chodzi o ubogich, bezrobotnych i biedne dzieci — wówczas **każda droga** wiodąca mniej, lub więcej „okrężnie" do kieszeni P. T. Obywateli, posiadających jeszcze coś więcej ponad.... płótno **musi być dobra.**

Że jednak każdy sposób podejścia do ogółu, sposób „wydębienia" koniecznych dla życia pozostałej gromady funduszów jest **inaczej przez ogół ten przyjmowany** — o tym świadczyła wymownie chociażby wczorajsza **wielka wenta na rzecz bezrobotnych, zorganizowana staraniem Komitetu Obywatelskiego do walki z bezrobociem przy współpracy szeregu organizacyj kobiecych z terenu miasta i powiatu.**

Przyznać trzeba, że był to **sposób przyjemny, a niewątpliwie i pożyteczny.** Pożyteczny przede wszystkim dla tych, którzy z racji urządzenia wenty dostaną **łyżkę ciepłej strawy, lub koszulinę na grzbiet,** a przyjemny — dla szanownych ofiarodawców. którzy bez większej straty, w imię dobra bezrobotnych... i swego mogli „hazardować" się dowoli kładąc grosze na stawkę. **Kto miał szczęście w grze, ten rzecz prosta wygrywał.** Fantów było co nie miara. **Zgórą dwa tysiące „prezentów gwiazdkowych" udało się przedsiębiorczym paniom zebrać na wentę.** Prezenty były różnorakie: żywe i martwe, od drobnych do wcale pokaźnych. Niekiedy też w rękę wentowiczów wpadał los zasługujący w pełni na określenie „szczęśliwy".

Panie ze **Zw. Włościanek, Białego i Czerwonego Krzyża, wszelkich „Rodzin" i innych niezmordowanie sprzedawały losy, zbierając setki złotych na najbiedniejszych.**

Począwszy od godz. 15, t. j. od chwili otwarcia wenty do godzin wieczornych zbity tłum ludzki przepychał się przez sale **„Starej Bydgoszczy".**

Wenta odniosła sukces nadzwyczajny. Organizatorkom jej należy się **najgłębsze uznanie.**

TELEFONY.

— **Pogotowie pożarowe 06.**
— **Pogotowie ratunkowe 26-15.**
— **Straż Pożarna 26-16.**
— **Policja Państwowa (centrala) 27-00.**
— **Zarząd Miejski (centrala) 26-00.**
— **Dorożki samochodowe 22-50 (postój: Jagiellońska) 22-51 (postój: Gdańska).**

DYŻUR APTEK.

— **Dyżur aptek** do dnia 13 bm. włącznie pełnią: Apteka przy Bielawach, ul. Gdańska 91, tel. 11-67, Apteka pod Łabędziem, ul. Gdańska 5, tel. 32-04 i Apteka Staromiejska, ul. Długa 39, tel. 33-00.

Scena i kulisy

Z TEATRU MIEJSKIEGO.

Teatr Miejski — bezrobotnym! W środę i czwartek o godz. 20 **po cenach od 10 gr. do 1.15 zł.** dane będą nieodwołalnie ostatnie dwa przedstawienia arcydzieła poezji romantycznej nieśmiertelnego wieszcza J. Słowackiego **„Fantazy"** czyli **„Nowa Dejanira"** w oryginalnej inscenizacji J. Szyndlera i w koncertowym wykonaniu czołowych sił naszego zespołu. Niskie ceny biletów udostępniają najszerszym rzeszom zobaczenie tego naprawdę wartościowego widowiska, pragnącym obok miłej rozrywki o wysokim poziomie artystycznym przyczynić się do dobrej sprawy, jaką stanowi **pomoc bezrobotnym.** Pozostałe bilety **po cenach od 10 gr. do 1,15 zł.** do nabycia w kasie teatru.

W nadchodzącą sobotę wejdzie na repertuar naszej sceny bogata w przepiękne melodie operetka Nedbala **„Polska krew".** Obecnie zespół pod wodzą reżysera M. Domosławskiego i kapelmistrza J. Miszczaka, przeszedł już do pełnych prób z orkiestrą, chórem i baletem. W głównych rolach i partiach ujrzymy pp.: Grey, Halmirską, Morozowiczową, Domosławskiego, Gajdeckiego, Iwańskiego, Leśniowskiego, Rychtera i Ziemskiego. W akcie III **„Dożynki"** (Krakowiak i Oberek) wykona primabalerina I. Soboltówna i baletmistrz E. Wojnar, który jest jednocześnie twórcą efektownych ewolucyj.

KINA.

ADRIA: „Barbara Radziwiłłówna" z Jadwigą Smosarską.
APOLLO: „Becky Sharp" i dodatek kolorowy „Krówka Molly i Indianie".
BAŁTYK: „Powrót Sherloka Holmesa" i „Wielkie wydarzenie".
KRISTAL: „Pałac we Flandrii" z Martą Eggerth i ciekawy nadprogram.
MARYSIEŃKA: „Straszny Dwór".
REWIA: „Cyrk Barnuma".

Cześć Ci, Szkoło polska!

Już w niedalekiej przyszłości, bo w dn. 12 bm. na scenie Teatru Miejskiego w Bydgoszczy ukaże się oryginalne widowisko szkolne w wykonaniu zgórą 100 uczenic Miejskiego Katolickiego Gimnazjum Żeńskiego.

Jak już o tym pisaliśmy — utwór ten wyszedł z pod pióra znanej z licznych publikacyj i felietonów p. **Haliny Zbierzchowskiej - Gadomskiej** z Bydgoszczy, siostry poety lwowskiego i laureata literackiego tego grodu — **Henryka Zbierzchowskiego.**

W widowisku swym autorka porusza najpiękniejsze momenty szkoły polskiej — sprawę **Wrześni** i bohaterstwo **„dzieci lwowskich".**

Efektowną częścią widowiska będą ciekawe tańce zespołowe, przygotowywane pieczołowicie przez p. **Lewandowską.**

Nowy zarząd Pomorskiego Zw. Pływackiego

W Bydgoszczy w obecności przedstawicieli władz sportowych okręgu pomorskiego i miejscowych odbyło się w dn. 8 bm. doroczne walne zebranie **Pomorskiego Okręgu Polskiego Zw. Pływackiego.** Zebraniu przewodniczył p. mgr. **Zakrzewski.**

Na zebraniu dokonano wyboru nowych władz Okręgu, które tworzą pp.: **Wł. Woźniak** — jako prezes, **mgr. Zakrzewski** — wiceprezes, **Woźniak M.** — sekretarz, **Konopianka** — skarbniczka, **Małek** — kapitan sportowy, **Obrembski** — gospodarz, kpt. **Sożyński,** prof. **Odyja, Labenz** i red. **Strąbski** — członkowie wydziału. Do komisji rewizyjnej wybrano pp.: dyr. **Żywickiego** — jako przewodniczącego, red. **Kościelskiego i Urbańskiego** — jako członków, prof. **Wojciechowskiego i Jankowskiego** — jako zastępców. Sąd koleżeński stanowią pp.: prof. **Albrycht, Malicki,** insp. **Kamiński, Ant. Felski,** prof. **Krygier,** doktorowa **Klikowiczowa** i wachm. **Prywata.**

Obszerne sprawozdanie z przebiegu walnych obrad, oraz omówienie działalności Pomorskiego Zw. Pływackiego zamieścimy w jednym z następnych numerów naszego pisma.

Wiadomości sportowe

Krajowe

PŁK. MACHALSKI WYBRANY DO ZARZĄDU MIĘDZYNARODOWEJ FEDERACJI JEŹDZIECKIEJ.

Paryż, (PAT.) W piątek wieczorem zakończyły się w Paryżu obrady międzynarodowej Federacji Jeździeckiej. Po czwartkowym sukcesie i przywróceniu Polsce srebrnego medalu olimpijskiego, delegacja polska odniosła w piątek drugi poważny sukces. Mianowicie w wyborach uzupełniających do zarządu Federacji, które miały na celu obsadzenie miejsca w zarządzie opróżnionego przez zgon gen. Huntinga (Niemcy), wybrano jednomyślnie głosami wszystkich 17 delegacyj Polaka płk. dypl. Tadeusza Machalskiego. Prezesem związku wybrano również jednomyślnie dotychczasowego wiceprezesa Holendra van Ufforda.

Członkowie delegacji polskiej z gen. Grzmot - Skotnickim na czele opuścili Paryż w sobotę rano, udając się z powrotem do Warszawy.

WALNE ZGROMADZENIE POLSKIEGO ZWIĄZKU TENISOWEGO.

Doroczne walne zgromadzenie Polskiego Związku Lawn - Tenisowego zwołane zostało na niedzielę, dnia 13 grudnia rb. o godz. 9-tej. Zebranie odbędzie się w lokalu Państwowego Urzędu WF. przy ul. Myśliwieckiej 3/5.

MECZ PIŁKARSKI NA RZECZ POMOCY ZIMOWEJ DLA BEZROBOTNYCH.

Łódź, (PAT.) W niedzielę, dn. 13 grudnia ligowy zespół ŁKS rozegra mecz piłkarski w Chorzowie na Śląsku z beniaminkiem Ligi AKS. Dochód z tego meczu przeznaczony jest na rzecz pomocy zimowej bezrobotnym.

ZAWIESZONE KLUBY BOKSERSKIE.

O trudnych warunkach finansowych, w jakich znajdują się **poznańskie kluby sportowe,** świadczy fakt zawieszenia przez P. O. Z. B. za niewpłacenie składek następujących klubów:

Warta, Sokół w Gnieźnie i w Lesznie, **Goplania** w Inowrocławiu, WKS. w Jarocinie, Polonia w Lesznie i Ostrovia w Ostrowiu.

SZWAJCARIA KASZUBSKA OCZEKUJE NARCIARZY.

Okręgowy Urząd WF i PW urzeczywistnia plan akcji narciarskiej na terenach **„Szwajcarii Kaszubskiej".**

Ustalone zostały **4 turnusy obozów narciarskich,** które czynne będą dla **młodzieży PW w styczniu i lutym 1937 r.** Z terenów narciarskich „Szwajcarii Kaszubskiej" korzystą przede wszystkim ludność wybrzeża i Gdańska.

Na terenach tych przewidziana jest również propaganda łyżwiarska, szczególniej w Zatoce Puckiej i na jeziorach.

STACJA NARCIARSKO - TURYSTYCZNA NA KASPROWYM WIERCHU.

Na Kasprowym Wierchu uruchomiona została stacja narciarsko turystyczna, dysponująca 60 łóżkami w pokojach 4, 8, i 12 osobowych.

Stacja posiada najbardziej nowoczesne urządzenie wewnętrzne. Opłaty za nocleg wynoszą dla członków P. Z. N. i T. K. N. — zł. 3.50 dla niezrzeszonych — zł. 4.50.

WARSZAWA PRZED SEZONEM ŁYŻWIARSKIM.

KS. Polonia zamierza urządzić na własnym boisku przy ul. Konwiktorskiej wielkie boisko hokejowe oraz tor dla jazdy szybkiej.

Urządzenie toru hokejowego i toru do jazdy szybkiej projektowane jest również na stadionie Wojska Polskiego, na terenach rozciągających się za pływalnią.

Zagraniczne

W OBRONIE AMATORSTWA KOLARSKI PROJEKT BELGII NIE PRZEJDZIE.

Belgijski Związek Kolarski, jak już podaliśmy, postanowił zgłosić na najbliższym kongresie Międzynarodowej Federacji Kolarskiej wniosek o skreślenie z programu mistrzostw świata konkurencyj amatorskich twierdząc, że w kolarstwie nie ma już właściwie amatorów Belgowie liczyli na poparcie przede wszystkim związków zachodnio-europejskich.

Przed zgłoszeniem wniosku Belgowie rozesłali w tej sprawie ankietę do niektórych związków. Okazało się, że wniosek spotka się ze zdecydowaną opozycją państw skandynawskich i środkowo - europejskich.

W tych warunkach wniosek ten nie może liczyć w żadnym wypadku na uzyskanie większej liczby głosów. Belgia, mimo to podtrzyma swój wniosek jako demonstrację przeciw pseudo-amatorstwu.

Bokserska reprezentacja Pomorza gromi Śląsk w stosunku 11:5

Dwa nokauty Krzemińskiego i Weznera z Gryfu

W dniu wczorajszym odbył się w Bydgoszczy w obecności **dwa tysiące widzów** mecz bokserski pomiędzy reprezentacjami **Pomorza i Śląska,** który zakończył się **wysokim zwycięstwem Pomorza** w stosunku 11:5. Sędziował p. Suszczyński z Poznania, w ringu p. mgr. Zakrzewski.

Wyniki walk były następujące:

W wadze muszej Jasiński (Śląsk) zwycięża na punkty Wypijewskiego (Pom.).

W wadze koguciej Wojtkowiak (Pom.) remisuje z aJrząbkiem (Śl.).

W wadze piórkowej Krzemiński (Pom.) w drugiej rundzie znokautował Pintę (Śl.).

W wadze lekkiej Cichy (Śląsk) zwycięża niezasłużenie Dorsza (Pom.). Remis byłby sprawiedliwszy.

W wadze półśredniej Grzechowiak (Pom.) zwycięża Bienka (Śląsk).

W wadze średniej Urbaniak (Pom.) bije na punkty Wiedemana. Była to najładniejsza walka wieczoru.

W wadze półciężkiej Wezner znokautował Moszkowicza (Śląsk).

W wadze ciężkiej Węgrowski walkowerem zdobył 2 punkty z powodu niestawienia się zawodnika.

Stuttgart bije Łódź w boksie 9:7

Łódź, (PAT.) W Łodzi, w międzynarodowym meczu bokserskim pomiędzy reprezentacjami Stuttgartu i Łodzi zwycięstwo odnieśli Niemcy w stosunku 9:7. Goście górowali kondycją fizyczną. Technicznie byli na poziomie Łodzianie. Na wyróżnienie w drużynie niemieckiej zasługuje Ostlender. Z drużyny gospodarzy najlepiej wypadł Ostrowski.

Wyniki poszczególnych spotkań przedstawiają się następująco (na pierwszym miejscu zawodnicy Stuttgartu):

W wadze muszej Stetter zremisował z Liebermanem.

W koguciej Ott pokonał po bardzo ciekawej walce Bartniaka.

W piórkowej Ostlender łatwo zwyciężył Czesławskiego.

W lekkiej Bangel uległ Wdowińskiemu, walczącemu poniżej normalnej formy.

W półśredniej Zeller w spotkaniu przegrał z Ostrowskim wysoko na punkty.

W średniej Held wypunktował brzydko i nieczysto walczącego Bartosiaka.

W półciężkiej Ackerman zremisował z Piotrowskim.

W ciężkiej Schreder podzielił się punktami z Kłodasem.

Sędziował w ringu p. Sierota, na punkty pp. Zahn i Kordasz.

Dwie porażki zapaśników

Berlin - Pabianice 18:3

W Pabianicach w wypełnionej po brzegi publicznością sali Tow. Gimnastycznego, odbył się dziś międzynarodowy mecz zapaśniczy **Berlin — Pabianice,** który przyniósł zwycięstwo Niemcom w stosunku **18:3.** Drużyna pabianicka była zasilona zawodnikami łódzkimi, ale wobec wyższej sztuki zapaśniczej gości była zupełnie bezradna i 5 walk przegrała decydująco — na łopatki.

W poszczególnych wagach wyniki były następujące:

W koguciej Grochow (B) pokonał Bartoszka, kładąc go na łopatki.

W piórkowej Larisch (B) położył na łopatki Kawala I.

W lekkiej Gildenmeister (B) położył na łopatki Ignaczewskiego.

W półśredniej Eckert (B) — Puscha.

W wadze średniej Polak Hinc pobił na punkty Groegera.

W półciężkiej Schweikert położył na łopatki Jakubowskiego.

W ciężkiej Moser zwyciężył na punkty Dybczyńskiego.

Sędziował na mecie p. Gałuszka ze Śląska, punktowali pp. Berger i Thumme.

Berlin zwycięża Łódź w zapasach 13:11

W poniedziałek rozegrano w Łodzi zawody zapaśnicze między reprezentacjami Berlina i Łodzi. Zwyciężyli zapaśnicy Berlina w stosunku 13:11. Wyniki techniczne według kolejności wag są następujące (na pierwszym miejscu podani są zapaśnicy Berlina): Grochow ulega Pawlickiemu, Larisch pokonał Kuleszę, Goldmeister zwyciężył z Kawałem, Eckert uległ Hinzowi. W wadze średniej Jakubowski (Łódź) wygrał walkowerem, gdyż lekarz nie dopuścił do walki Berlińczyka Gregera. Schweikert wicemistrz olimpijski w 11 minucie zwyciężył Ślickowskiego. Moser pokonał Dąbrowskiego.



W dniu 7. grudnia 1936 r. zmarł wskutek nieszczęśliwego wypadku, po długich i ciężkich cierpieniach, w szpitalu w Gdyni, szofer nasz **ś. p.**

Stanisław Mąka

przeżywszy lat 30.

W Zmarłym tracimy gorliwego, sumiennego i dzielnego pracownika.

Gdańsk, dnia 8. grudnia 1936 r.

„Diana" Hurtownia Broni i Amunicji
Sp. z ogr. por.

Msza żałobna odbędzie się dnia 10 bm. o godz. 9-tej w kościele parafialnym w Gdyni przy ul. Świętojańskiej, poczem nastąpi eksportacja zwłok na cmentarz w Witominie. 9028

†

W dniu 7 grudnia 1936 r. zmarł, po długich i ciężkich cierpieniach, spowodowanych wypadkiem motocyklowym podczas wyścigów motocyklowych w Gdyni, nasz drogi kolega i towarzysz sportowy

ś. p.

STANISŁAW MĄKA

przeżywszy lat 30.

W Zmarłym tracimy gorliwego sportowca, gotowego do poświęceń, o ile chodziło o zdobycie sukcesu sportowego dla klubu.

Cześć Jego pamięci!

Gdańsk, dnia 8 grudnia 1936 r

Klub Sportowy „Gedania"
Wydział motocyklowy.

9027

Giełdy

NOTOWANIA GIEŁDY WARSZAWSKIEJ
z dnia 7 grudnia 1936 r.

Dewizy

Belgia 89.87—90.05—89.69; Berlin 212.78—211.94; Gdańsk 100.20—99.80; Amsterdam 288.55—289.25—287.85; Kopenhaga 116.29—115.71; Londyn 25.99—26.06—25.92; Nowy Jork czeki 5,39¾—5,32; Nowy Jork kabel 5,31—5,3¼ 5,29¾; Oslo 130.55—130.88; Paryż 24.71—24.77—24.65; Praga 18.75—18.80—18.70; Sztokholm 133.95—134.28; Zurych 122.05—122.35—121.75; Wiedeń 99.20—98.80; Mediolan 28.02—28.12—27.92; Helsinki 11.49—11.43; Montreal 5,31½—5,28

Waluty

Belgi belg. 90.05—80.62; dolary ameryk. 5,31½—5,28½; dolary kanad. 5,31—5,28; floreny holend. 289.25—287.55; franki franc. 24 77—24.73; franki szwajc. 122.35—12155; funty ang. 26.06—25.90; guldeny gd. 100,20—99.80; korony czeskie 17.80—17.40; korony duńskie 116,29—115.45; korony norweskie 130.88—129.90; kor. szwedzkie 134.28—133.30; liry włoskie 25.00—24.50; marki fińskie 11.49—11.00; marki niem. 12[illegible].00—116.00; szylingi austr. 94.00—93.00; marki niem. srebrne 130.[illegible]0—124.00.

Akcje

Bank Polski 107.00—108.50; Lilpop 14.00; Norblin 62.00—61.00; Starachowice 34.00

Tendencja słabsza.

BYDGOSKA GIEŁDA ZBOŻOWO-TOWAROWA
z dnia 7 grudnia 1936 r.

Żyto 45 ton 20—19,75—20; pszenica st. 25—25,25 jęczmień browarowy 24—25; jęczmień browarowy 661—667 g-l 21,25—21,75; 643—649 g-l 21—21,25; 620,5—626,5 g-l 20,25—20,50; owies 70 ton od 16,30—16,50—16,75 mąka żytnia wyciągowa gat I 0—50 proc. wł. w. 30,75—31,25; gt. I 0—65 proc. wł. w. 29,25—29,75; gat. II 50—65 proc. wł. w. 24,25—25; razowa 0—95 proc. wł. w. 24—24,75; mąka pszenna gat. I wyciągowa 0—20 proc. wł. w. 41,25—42,75; gat. IA 0—45 proc. wł. w. 40,25—40,75; gat. IB 0—55 proc. wł. w. 39,50—40; gat. IC 0—60 proc. wł. w. 38,75—39,25; gat. ID 0—65 proc. wł. w. 38—38,50; gat. IIA 20—55 pr. wł. w. 34,25—35,25; gat. IIB 20—65 proc. wł. w. 33,75—34.75; gat. IIC 45—55 proc. wł. w. 32,75—33,75; gat. IID 45—65 procent wł. w. 32—33; gat. IIE 55—60 proc. wł. w. 30,75—31,75; gat. IIF 55—65 proc. wł. w. 27,75—28,25; gat. IIG 60—65 proc. wł. w. 26,75—27,25; razowa 0—95 proc. wł. w. 29,75—30,25; otręby żytnie wymiał standart. 13,50—13,75; pszenne miałkie 13—13,50; średnie 12,50—13; grube 13,75—14; otręby jęczmienne 14,75—15,25; rzepak zimowy bez worka 44,50—45,50; rzepik zimowy bez worka 41,50—43,50; mak niebieski 62—65; gorczyca 30—33; siemie lniane 41—44; peluszka 20—21; wyka 18,50—19,50 seradela 16—18; groch polny 20—21; groch Wiktoria 21—26; groch Folgera 21—24; łubin niebieski 10—11; żółty 12,50—13,50; koniczyna: biała 115—135; czerwona surowa 100—120; czerwona czyszczona

97% 125—140; ziemniaki: jadalne pomorskie 3,50—4; jadalne nadnoteckie 3—3,50; fabryczne franko fabryka za kg% 0,17,5; płatki ziemniaczane 15,50—16; makuch: lniany 21—21,50; rzepakowy 16,50—17; słonecznikowy 40/42% 21,50—22,50; słoma żytnia prasowana 2,50—2,75; siano nadnoteckie luzem 3—4.

Ogólne usposobienie: spokojne.

POZNAŃSKA GIEŁDA ZBOŻOWA
z dnia 7 grudnia 1936 r.

Ceny transakcyjnej niema. Ceny orientacyjne: groch Viktoria 20—24, reszta notowań bez zmiany, ogólne usposobienie: stałe Żyta 555, pszenicy 143, jęczmienia 340, owsa 225 ton.

SPRAWOZDANIE Z HANDLU ZBOŻA I NASION B. HOZAKOWSKIEGO W TORUNIU
z dnia 7 grudnia 1936 r.

Płacono w dniach ostatnich zł za 100 kg franko stacja załadowania za nasiona: koniczynę: czerwoną 90—120; białą 80—140; szwedzką 135—165; żółtą 45—55, żółtą w łuskach 23—27; inkarnatkę 45—55; przelot 58—72; rajgras krajowy 65—75; tymotkę 18—23; seradelę 16—18; wykę latową 19—21; wiczkę zimową 25—30; peluszkę 20—22; groch: Wiktoria 20—24; polny 20—21; zielony 24—26; bobik 18—19; gorczycę 30—35; rzepak 40—46; rzepik 38—42; łubin: niebieski 9—11, żółty 11—12,50; siemię lniane 42—43; konopie 40—46; mak: niebieski 60—65, biały 80—85; tatarkę 20—25; proso 20—25.

Programy radiowe

Środa, 9 grudnia

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

6.30 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". 6.3. Gimnastyka. 6.50 Muzyka (płyty). 7.15 Dziennik poranny. 7.25—8.00 Programy lokalne. 8.00—8.10 Audycja dla szkół. 8.10—11.30 Przerwa. 11.30 Audycja dla szkół. 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.03 Programy lokalne. 12.40 Dziennik południowy. 12.50 „Higiena odzieży zimowej" — pogadanka — wygłosi Wanda Pomianowska. 15.00 Wiadomości gospodarcze. 15.15 Programy lokalne. 16.10 „Zagadka historyczna" (dla dzieci starszych) w opracowaniu Franciszka Nowaka (z Krakowa). 16.30 Programy lokalne. 17.00 „Najnowsza literatura wojskowa — odczyt wygłosi płk. dypl. Karol Różycki. 17.15 Koncert orkiestry kawaleryjskiej. W programie marsze kawaleryjskie. Na wstępie przemówienie gen. Bol. Wieniawy - Długoszewskiego. 17.50 „Rozmowa z Adamem Mickiewiczem" — wywiad fikcyjny — przeprowadzi Roman Zrębowicz. 18.00 Pogadanka aktualna. 18.10 Wiadomości sportowe. 18.20 Programy lokalne. 18.50 „Młodzież a szkoły rolnicze" — Winc. Gortat, gospodarz z Łęczyckiego. 19.00 „Grzechy dzieciństwa" fragment powieści Bolesława Prusa. 19.20 Programy lokalne. 20.35 Chwila Biura Studiów. 20.45 Dziennik wieczorny. 20.55 Pogadanka aktualna. 21.00 „Opowieść o Chopinie" — wieczór V-ty w opracowaniu Marii Kuncewiczowej. Wykonawcy: Henryk Sztompka — fortepian, Aniela Szlemińska — sopran. Akompaniuje prof. Ludwik Urstein. W programie Ballada g-moll, pieśni, 2 etiudy z op. 25 i Scherzo b-moll. 21.30 Antoni Bruckner: Kwintet na 2 skrzypiec 2 altówki i wiolonczelę: Koncert poprzedzi pogadanka prof. Karola Stromengera. 22.10 „Mr. Flick ratuje sytuację" — lekka audycja muzyczna w opracowaniu Adolfa Fleischera (ze Lwowa). 22.40 Do tańca przygrywa Mała Orkiestra P. R. 23.00—23.30 Programy lokalne dla Warszawy i Lwowa.

ROZGŁOŚNIA POMORSKA

7.25 Parę informacyj 7.30—800 Muzyka (płyty z Warszawy). 12.03—12.40 Utwory Alberta Kotelbeya (płyty). 15.15 Koncert reklamowy. 15.35 Wiadomości społeczne. 15.40 Piosenki w wykonaniu Lucyny Szczepańskiej (płyty). 16.00—16.10 „Poznajmy pisarzy pomorskich: Ignacy Łyskowski — poeta - patriota". Recytacja Andrzej Bukowski. 16.30—17.00 Z utworów skrzypcowych Jana Sebastiana Bacha (płyty). 18.20 Pogadanka społeczna. 18.25—18.45 Orkiestra harmonistów (płyty). 19.20—20.35 „Co to jest muzyka współczesna". Utwory kompozytorów współczesnych z objaśnieniami Piotra Perkowskiego. W programie: Claude Debussy, Maurice Ravel, Karol Szymanowski, Igor Strawiński i Paul Hindemith.

ZAGRANICA

20.30 Anglia (Reg. Progr.). Koncert Chopinowski. 20.45 Królewiec. — Gdańsk. oKncert Beethovenowski. 21.00 Mediolan. „Falstaf" — opera Verdiego.

5 FLEURS

Każdy typ urody wymaga innego odcienia pudru. Niezrównany puder 5 Fleurs uwzględnia wszystkie odcienie

FORVIL

PARIS

Kto szuka podarku gwiazdkowego Niech spieszy do Kałamajskiego



Najtaniej:

pończochy, trykoty, bielizna, gorsety, szale, rękawiczki, żemperki, berety, torebki, chustki do nosa, krawaty, szelki, robótki i inne

podarki gwiazdkowe.

(KREDYT NA ASYGNATY).

8783

Ogłoszenie o zapowiedziach.

Urząd stanu cywilnego podaje do ogólnej wiadomości, że 1. pomocnik kowalski Augustyn Wilkowski, kawaler, zamieszkały w Wonneberg W. M. Gdańsk. syn zmarłych, Franciszka Wilkowskiego i żony jego Berty z domu Loch, oboje ostatnio zamieszkałych w Skrzeszewie, pow. Kartuzy, 2. panna Monika Merchel, zamieszkała w Rumii powiatu morskiego, córka Jana Merchla i żony jego Amalii z domu Milewczyk, ostatnio zamieszkałych w Rumii. powiatu morskiego, chcą zawrzeć zwiazek małżeński.

Ewentualne przeszkody do zawarcia tego małżeństwa proszę zgłaszać do niżej podpisanego urzędnika stanu cywilnego do dni 14-tu.

Rumia, dnia 2 grudnia 1936 r. 9017

Urzędnik Stanu Cywilnego

9017 Roszczynialski Hipolit.

Lekarz-dentysta

Życzkowski

przeprowadził się z ul. Szerokiej na ul.

Bydgoską 10 (obok Tivoli)

8779

III. U. 4/36.

OGŁOSZENIE

Sąd Okręgowy w Grudziądzu postanowił w dniu 30 listopada 1936 r.

1) ogłosić upadłość dłużnika kupca i mistrza rzeźnickiego Franciszka Manikowskiego w Grudziądzu ul. Wybickiego 28; 2) Wezwać wierzycieli upadłego, aby najdalej do dnia 15 stycznia 1937 r., zgłosili swe wierzytelności w tutejszym Sądzie przy dołączeniu dokumentów, usprawiedliwiających zgłoszenie; 3) Wyznaczyć sędziego komisarza w osobie Sędziego S. O. Kaszewskiego w Grudziądzu; 4) Wyznaczyć syndyka upadłości w osobie Klemensa Pliszki byłego sekr. sąd. Grudziądz, ul. Narutowicza 16. 9022

Zlecenie Nr. 1061/GR.

Skórki futerkowe 7861

wszelkiego rodzaju i różnego koloru na kołnierze damskie i męskie i na obsadę do płaszczy i kostjumów, skórki na futra, kożuchy i na baranice

sprzedaje po cenach jak najniższych

POMORSKA CENTRALA SUROWCÓW, Tczew

ul. Zamkowa 8 — telefon 1093

Km. 106/36.

Obwieszczenie o licytacji ruchomości.

Komornik Sądu Grodzkiego w Wejherowie, rewiru II Stefan Gąssowski, mający kancelarię w Wejherowie, ul. Sobieskiego 83, na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 12 grudnia *1936* r. o godz. 9 w Wejherowie, ul. Sobieskiego 83 w kancelarii komornika odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości składających się z radioodbiornika m. „Philips" i motocyklu m. „Sarolea", oszacowanych na łączną sumę zł. 801.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Wejherowo, dnia 25 listopada 1936 r. 9029

Komornik St. Gąssowski

Km. VII. 1954/36.

Obwieszczenie o licytacji ruchomości.

Komornik Sądu Grodzkiego w Budgoszczy rewiru VII Stefan Kapuściński, mający kancelarię w Bydgoszczy ul. Śniadeckich Nr. 21, na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 10 grudnia 1936 r. o godz. 11,30 w Bydgoszczy ul. Sobieskiego Nr. 6, odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, składających się z motoru elektrycznego 3 1/2 K. M. Nr. 12288, samochodu osobowego otwartego marki Protos i tokarki z drzewa marki Blumwe, oszacowanych na łączną sumę zł. 1250.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Bydgoszcz, dnia 5 grudnia 1936 r.

Komornik Sądu Grodzkiego rew. VII. w Bydgoszczy

Kapuściński 9030

TORUŃ

SPRZEDAŻ

Meble

wszelkiego rodzaju najtaniej kupisz tylko Toruń, Prosta 5, Przekonaj się — Spamiętaj! Powiedz — drugiemu. 7448

BROŃ amunicję, przybory myśliwskie sprzedaje korzystnie

Pomorska Spółka Myśliwska

Toruń, ul. Łazienna nr. 32, telef. 15-77. (8394

Kredyt na asygnaty

najtaniej

BŁAWATY GALANTERIA BIELIZNA

8686

P. Składanowski

Toruń, Stary Rynek 23.

Dom

czynszowy z składem rzeźnickim, w dobrym stanie, przynosi 10% dochodu sprzeda przy wpłacie 10—12000 zł. Miejska Komunalna Kasa Oszczędności Świecie n/Wisłą. 8920.

Zabawki Galanteria Pończochy Swetry

najtaniej **Czesław Deutsch** Toruń, ul. Św. Katarzyny 12 — ul. Kościuszki 9. Kredyt na asygnaty. 9016.

Podarki gwiazdkowe

wielki wybór, niskie ceny poleca

Hurtowna drogeria T. RZYMKOWSKI

Toruń, Szeroka 43. (9025Ck

POSADY WOLNE

Kuśnierza

poszukuje zakład krawiecko-kuśnierski w Bydgeszczv. Warunki od umowy. Oferty wraz z odpisami świadectw do Filii „Dnia Pomorza" — Toruń. 8936Ck

Kucharka

młodsza (elewka przy kucharzu) potrzebna od 15. XII. 36. Restauracja JAN GRELEWICZ, Toruń, Rynek Staromiejski. 9024C

Dobry fachowiec

obznajomiony z produkcją opraw do okularów drucianych, celuloidowych i oblezczonych celuloidem. Stanowisko kierownicze. Wynagrodzenie zależne od kwalifikacyj. Oferty z odpisami świadectw do „Dnia Pomorza" — Filia Toruń. 8935

MIESZKANIA WOLNE

Pokój

umeblowany do wynajęcia, słoneczny, osobne wejście, łazienka — tani. Toruń, Mickiewicza 80, m. 8. 9026Ck

ZGUBIONO

Zgubiłem

między Podgórzem a ul. Kopernika 50 zł w banknocie. Jestem biedny. Proszę o łaskawy zwrot za wynagrodzeniem do Adm. „Dnia Pomorza" Toruń.

RÓŻNE

Przeprowadzki

wyścielane wozy meblowe **przechowywanie**, magazynowanie we własnych jasnych, zdrowych składnicach. **Zwózki** wszelkie końmi i samochodami wykonuje tanio — najtaniej.

Proszę żądać ofert!

Ludwik Szymański

rok założ. 1912

Toruń, Żeglarska 3, tel. 1909. tel. pryw. 1549. (6655

Teraz najlepszy czas oddać

FUTRO

do naprawy; reparacja, przefasonowanie, podfarbowanie zrudziałych futer tanio wykonuje pracownia kuśnierska, **Fr. BIAŁKOWSKI**, Toruń Kopernika 41. 5786Ck

Szkoła Kucia Koni w Toruniu

przyjmuje jeszcze kandydatów na kurs — do dnia 15. XII. 36. Kurs bezpłatnie. Zgłoszenia przyjmuje T. Żubkowski, Toruń, Grudziądzka 71. 9015Ck

Willa

komfortowa, 4-pokojowa z przynależnościami, garażem, ogrodem do wydzierżawienia od 1. 2. 37 r. Czynsz miesięczny 55 zł. Zgłoszenia do Administracji „Dnia Pomorza" pod 9023.

Zamiana mebli!

Nowość! Nowych mebli, pokojów lub pojedyńczyeh, dostarczam a odbieram używane jako wpłatę.

Toruń — Prosta 5.

Spamiętaj! 7446 C

GRUDZIĄDZ

Kamienice

czynszowe, dwupiętrowe dobrze utrzymane sprzedam, lub zamienię na Poznań. Zgłoszenia: ul. Narutowicza 21. m. 7. — Grudziądz. 8692 Gk

Futro

prawie nowe za przystępną cenę do sprzedania. Złoszenia do Adm. „Dnia Grudziądzkiego Ilustr." Grudziądz, 8993Gk

Skład

kolonialny, dobrze zaprowadzony w śródmieściu, sprzedam. Adres wskaże Adm. „Dnia Grudziądzkiego" Grudziądz. 9021Gk

Ekspedientka

oraz chłopak do posyłek potrzebni. „Witamina" cukry — owoce. Grudziądz, Plac 23-go Stycznia 2. 9020Gk

BYDGOSZCZ

Dywany Dywaniki Chodniki Linoleum Ceraty Tapety

w wielkim wyborze korzystnie poleca

Zb. Waligórski

Bydgoszcz

ul. Gdańska 12. telef. 1223.

Przyjmuję asygnaty kredyt.

9032

Kupca

branży kolonianej lub wędliniarskiej jako spólnika poszukuje poważny kupiec w Hajnówce w Puszczy Białowiejskiej celem aprowizacji fabryk, tartaków i przemysłu leśnego. Obrót zł 250.000.— zapewniony. Żądany kapitał zł 30.000.—. Ewentualnych informacji udzieli łaskawie p. Stefan Czapski, właściciel firmy „Hatech", ul. św Marcina 65 Oferty pisemne kierować Hajnówka Poste restante pod „250,000.—". 9031

GDYNIA

Zaginioną

książeczkę wojskową wydaną przez P. K. U. Poznań na moje nazwisko niniejszem unieważniam. Marian Czesław Piechocki. 8923M.

4-pokojowe

komfortowe mieszkanie włącznie centralne ogrzewanie w pobliżu Komisariatu Rządu do wydzierżawienia. Czynsz 180 zł. Informacje: Gdynia, tel. 22-80 1447

Mieszkanie

4-pokojowe z łazienką i ogrodem w Gdyni, Wzgórze Focha, od zaraz do wynajęcia. Zgłosz. Garliński Stanisław, Gdynia, Wzgórze Focha 16. 9043Tk

Kto ma zadłużenia?

i nie jest w stanie zaspokoić w 100% swoich wierzycieli, powinien się odnieść do nas z pełnem zaufaniem. Najstarsze i największe biuro w kraju. Dom Powierniczy „Metropolis" Kraków, Rynek Gł. 33, Oddział Gdynia, Portowa 8. Uskuteczniamy: ugody pomiędzy wierzycielami i dłużnikami, sanacje przedsiębiorstw, zapobieganie upadłości, nadzory sądowe, wszelkie inkasa, windykacje, finansowanie, udzielanie gwarancji. **Ścisła dyskrecja.** 8823M

Uczciwy inkasent

zatrudniony w poważnej firmie przyjmie dodatkowe inkaso na Gdynię. Zgłoszenia do „Gazety Morskiej Ilustr." Gdynia pod „1427". 8807M

Meble biurowe

oraz wszelkiego rodzaju najlepszego wykonania na dogodnych warunkach po cenach najniższych poleca

DOM MEBLI H. CHOMICKA

Gdynia, Świętojańska 63, tel. 21-83. Firma nagrodzona została złotym medalem. 8556M

GDAŃSK

Młodemu

inteligentnemu panu ewtl. studentowi dam tymczasowe zajęcie, Oferty do „Gazety Gdańskiej" pod nr. 997. 9018Gdk

Antyki

złote i srebrne przedmioty, biżuteria, meble, dywany perskie, obrazy olejne.

Kupuje kwity zastawnicze

Antykwariat Musal Gdańsk, Jopengasse 57 vis a vis F-y Winter. 8421



U Eskimosów

— Cóż to Namukowi się stało? Co on tam porabia?

— Czeka, aż zjawi się duża ryba, którąby wyrwała mu ząb,.

OGŁOSZENIA:

wiersz milimetrowy na stronie 7-łamowej	0.20 zł
w tekście na pierwszej stronie	1.00 zł
w tekście na drugiej i trzeciej stronie	0.80 zł
w tekście na dalszych stronach	0.50 zł

Drobne za słowo 15 gr. Pierwsze słowo i wyrazy tłustym drukiem liczymy podwójnie.
Za ogłoszenia sądowe i urzędowe w drobnym składzie 25 proc. drożej.
Dla poszukujących pracy i nekrologi 25 proc. zniżki.
Komunikaty 50 gr za wiersz.
Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeż. miejsca 20 procent nadwyżki. W W. M. Gdańsku cennik ogłoszeniowy jest identyczny z cennikiem dla Polski, z tem jednak, że rachunki mogą być regulowane w guldenach gdańskich na podstawie notowań Giełdy Gdańskiej z dnia poprzedzającego dzień wpłaty.

ABONAMENT MIESIĘCZNY WYNOSI:

W ekspedycji miejscowych agencyj	2.00 zł
Z odnoszeniem do domu	2.20 zł
Przez pocztę z odnoszeniem do domu	2.40 zł
Pod opaską	4,50 zł
W Gdańsku przez pocztę . 2.32 gd; przez gońca	2.00 gd
W Gdańsku z odbieraniem w administracji wprost	1.75 gd
Zagranicą	4.00 zł

W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą (np. przeszkody w zakładzie, strajki) Administracja nie odpowiada za niedostarczenie pisma.

Redaktor odpowiedzialny:
Wacław Wytyk, Toruń, ul. Mickiewicza 41.

UWAGI:

Ogłoszenia drobne przyjmujemy wyłącznie za gotówkę. Najmniejsze ogłoszenie drobne liczymy za 10 słów. Ogłoszenia drobne przyjmujemy jedynie do 50 słów, powyżej — liczymy według rozmiaru. Zastrzeżeń miejsca dla ogłoszeń drobnych nie przyjmujemy, dla innych tylko wówczas, gdy za takie zastrzeżenie zostanie zapłacona przewidziana w cenniku 20 proc. nadwyżka. Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia, nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki, ani też nie zobowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia. Uzasadnione reklamacje będą uwzględniane o ile zostaną wniesione do dni 8-miu od daty ukazania się ogłoszenia, lub od daty otrzymania rachunku. Przy sądowem ściąganiu należności rabat upada. Za terminowy druk i przepisane miejsce ogłoszenia Administracja nie odpowiada.

Redaktor odpowiedzialny za sprawy W. M. Gdańska: Wilhelm Grimsmann, Gdańsk, Kassubischer Markt 21, I. p. — Redaktor odpowiedzialny na Bydgoszcz: Czesław Kościelski, Bydgoszcz ul. Marsz. Focha 12. — redaktor odpowiedz. na Gdynię: Wiktor Mielnikow, Gdynia, ul. Min. Kwiatkowskiego, gmach „Paged'u". — Redaktor odpowiedzialny na Grudziądz: Wacław Gańcza, Grudziądz, Plac 23 Stycznia 10, I. — Redaktor odpowiedzialny na Tczew: Leon Formański, Tczew, Kościuszki nr. 1.
Wydawca: Spółdzielnia Wydawnicza „Gryf" z odpow. oddziałami w Toruniu. Za ogłoszenia odpowiada Administracja. Czcionkami Pomorskiej Drukarni Rolniczej S. A. w Toruniu.